



Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 89 (8773)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 23 kwietnia 1979 r.

Nakład: 134.129

A

Cena 1 zł

W „Sigmatexie” i Bełchatowie

E. Gierek odwiedził woj. piotrkowskie

PIOTRKÓW (PAP) — I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przebywał 21 bm. w woj. piotrkowskim, zapoznając się z dorobkiem i głównymi problemami społeczno-gospodarczymi tego regionu.

Edward Gierek w towarzys-
twie gospodarzy wojewódz-
twa: I sekretarza KW PZPR
— Stanisława Skłodowskiego
i wojewody — Leszka Wysio-
ckiego odwiedził Zakłady Prze-
mysłu Dzieciarskiego im. M.
Nowotki „Sigmatex” w Piotrk-
owie Trybunalskim. Serdecz-
nie witany przez załogę za-
poznął się z produkcją szerokiego
asortymentu przędzy i
dzianin, które trafiają do od-

biorców krajowych i zagranic-
nych. W tym roku załoga
„Sigmatexu” dostarczy m. in.
21 mln sztuk odzieży.
Zakłady Przemysłu Dzie-
ciarskiego „Sigmatex”, są
żywym przykładem wzajemnej
korzystnej współpracy między
Polską i Związkiem Radziec-
kim. M. in. największy w za-
kładach wydział przędzy cien-
koprzędnej przekazany w ro-
ku 1951 został wybudowany

na podstawie szczegółowej do-
kumentacji technicznej opar-
owanej przez radzieckich
Ciąg dalszy na str. 2

Z okazji Dnia Włóknarza

Spotkanie z grupą pracowników przemysłu lekkiego

Z okazji Dnia Pracownika
Przemysłu Włókienniczego, O-
działowego i Skórzanego, I
sekretarz KW PZPR w Biał-
ymostku — Władysław Jus-
kiewicz, wojewoda — Zygmunt
Sprycha i sekretarz KW
PZPR — Stanisław Zieliński
spotkali się z grupą pracow-
ników tej branży. Niedługo zde-
cydowanie dominujący, prze-
mysł lekki nadal liczy się w
gospodarce województwa: za-
trudnia 14,5 tys. osób, a jego
produkcja, biorąc pod uwagę
przemysł włókienniczy, wynosi 21
proc. produkcji przemysłu
Białostocznego.

O problemach pracowników
przemysłu lekkiego poinformo-
wał kierownik Oddziału
Zarządu Głównego Związku
Zawodowego Pracowników
Przemysłu Włókienniczego, O-
działowego i Skórzanego —
Aleksander Biszek. Inni uc-
estnicy spotkania, reprezen-
tanci wszystkich środowisk

włókienników z całego woje-
wództwa poruszyli sprawy do-
tyczające całej branży i posz-
cześnie zakładów pracy. Mówili m. in. o wynalazczości i
racjonalizatorstwie, budowie
„Agnelli”, nadrobieniu zale-
głości produkcyjnych. Pomoc-
ne są w tym zobowiązania
produkcyjne, wartość których
w przemyśle lekkim Białostoc-
czny wynosi 21,5 mln zło-
tych. Dotyczą one przede wszy-
stkim oszczędności surowca.

I sekretarz KW PZPR —
Władysław Juszkiewicz po-
dziękował wszystkim pracow-
nikom przemysłu włókienni-
czego odczuwając i skóra-
nego za ich liczącą się w woje-
wództwie, ofiarną pracę,
szczególnie w trudnym bie-
żącym roku, z okazji święta
przekazał im najserdeczniejsze
życzenia i satysfakcję z wy-
pełniania obowiązków zawo-
dowych. (A)



W 34 rocznicę Ukta-
du Polska — ZSRR 15-
tysięczna manifestacja
mieszkańców Krako-
wa pod Pomnikiem Wł.
Lenina w Nowej Huc-
cie.
CAF — Sochor —
telefot

700 milionów dzieci cierpi na brak wody

GENEWA (PAP) — Jak
wynika z danych z gene-
wskiego sekretariatu obcho-
dów Międzynarodowego
Roku Dziecka więcej niż 700 mln
dzieci żyje obecnie na świe-
cie w mieszkaniach lub miej-
scowościach, w których brak
jest dostatecznego zaopa-
trzenia w wodę. Dotyczy to
prawie połowy wszystkich
dzieci na świecie.

W wielu miejscowościach
świata uważa się, że odległość
200—800 metrów od źródeł
wody to stan zadowalający.
W innych okolicach odległość
ta wynosi do 4 km i uważa-
na jest za „rozsadną”. Pierwszą
miękką następstwami braku wo-
dy są choroby. Zwrocono
także uwagę na znaczenie
pogorszenia się zaopatrzenia
w wodę w rozrastających się
ciągłe slamsach na obrzeżach
wielkich miast.

być one także bardziej otwarte na zewnątrz, podejmować
specjalistyczne szkolenie, promieniować dobrymi wzorami
na swych dalszych i bliższych sąsiadów.

W kolejnym punkcie członkowie Egzekutywy zapoznali
się z działalnością organizacji sportowo-turystycznych
oraz związków zawodowych w kontekście ich wysiłków
na rzecz umasowienia sportu wśród ogółu mieszkańców
województwa. Ten rodzaj sportu, stwierdzono, winien się
opierać na spontanicznym ruchu, autentycznym zaangażo-
waniu. Zapaleńcy i społecznicy mogą zawsze liczyć na
pomoc władz. A jubileusz Polski Ludowej stanowi doskona-
łą okazję do podjęcia w czynnie społecznym budowy
boisk, kortów, lodowisk, wyciągów narciarskich.

W dalszej części członkowie Egzekutywy zapoznali się
na podstawie informacji z listami nadesłanymi do KW
PZPR w roku 1978 oraz omówili stan przygotowań do
obchodów 1 Maja. (W)

WIZYTA DELEGACJI LITEWSKIEJ

Na Białostocczyźnie przebywa delegacja z Litewskiej
Socialistycznej Republiki Radzieckiej, w skład której wcho-
dzi: kierownik Wydziału Handlu i Usług Komitetu Cen-
tralnego Komunistycznej Partii Litwy — Napolonas Ra-
gotin, prezes Litewskiego Związku Spółdzielczości Spo-
życzych — Aleksander Jankauskas i dyrektor Biura Han-
dlu Zagranicznego tegoż Związku — Władysław Sparnałtis.
W czasie pobytu w województwie goście zapoznają

Ciąg dalszy na str. 2

Wiosna-79

Najważniejsze — siewy zbóż

W tym tygodniu siewy zbóż powinny zostać zakończo-
ne. Powierzchnia ich zasiewów jest duża; oprócz 390 tys. ha
przeznaczonych pod pszenicę, owies i jęczmień, należy tak-
że obszar dodatkowych kilkadziesiąt hektarów, na których
wymarzyło żyto bądź rzepak. Zbliża się też czas sadzenia
ziemniaków. Ogółem pod kartofle w trzech województ-
wach przygotowano obszar ok. 200 tys. ha.

W ubiegłym tygodniu zbo-
ża siano głównie na gle-
bach lekkich przesuszo-
nych. Najbardziej zaawanso-
wane są prace w Białostoc-
kiem (w gminach: Dubicze
Cerkiewne, Milejczyce, Mielnik
i Wasilków obsiano 30 proc.
arealu), a następnie w Łom-
żyńskim. Zwiększenie tempa
siewów ograniczyły nocne,
dość silne przymrozki oraz
chłodne dni. Specjaliści zale-
cają, by obecnie — przy dobrej
pogodzie — siew zbóż maksy-
malnie przyspieszyć. Opóźnie-
nie siewu o 10 dni wpływa na
zmniejszenie plonów o 20—25
proc. Nasion, szczególnie w
woj. białostockim i suwalskim,
nie brakuje. Rolnicy z Łom-
żyńskiego także otrzymali po-
nadplanowe ilości ziarna.

Niektórzy gospodarze przy-
stąpili do sadzenia kartofli,
zwłaszcza odmian wczesnych.
Przy zmiennej ciągłej pogodzie,
według opinii fachowców, sa-
dzenie ziemniaków jest obec-
nie jednak w naszym regionie

sporym ryzykiem. Przymrozki
mogą zniweczyć pracę, zni-
szyć sadzonki. Ponieważ
optymalny termin przypada tu
na II dekadę maja, więc głów-
ne siły warto skupić na spraw-
nym przeprowadzeniu siewów.
(haka)

Młodzieżowa wiosna czynów

WARSZAWA (PAP) — Dla
tysięcy dziewcząt i chłopców
niedziela 22 bm. była dniem
realizacji wielu cennych za-
dań społecznych i produkcyj-
nych związanych z tegorocz-
ną, trwającą już od miesiąca,
młodzieżową wiosną czynów.
Ta tradycyjna kampania ma
w br. powszechny zasięg i
szczególny charakter; stanowi
bowiem jedną z konkretnych
form udziału młodego pokole-
nia w obchodach 35-lecia
Polski Ludowej.

Inicjatywy młodych, o czym
donoszą korespondenci PAP
oraz meldunki napływające do
Rady Głównej Federacji So-
cjalistycznych Związków Mło-
dzieży Polskiej — ukierunko-
wane są na pomoc rolnictwu,
na wiosenne porządkowanie
oraz poprawę estetyki miast,
wsi i osiedli, usuwanie szkód
spowodowanych trudnymi wa-
runkami atmosferycznymi, na
sprawy ochrony naturalnego
środowiska oraz na zbiórke
surowców wtórnych.

„Lodówka” nad Pacyfikiem

MOSKWA (PAP) — W od-
ległości 700 km na północ od
Nowej Zelandii na wysokości
16—18 km stwierdzono naj-
niższą temperaturę powietrza
w strefie okołorównikowej,
wynoszącą minus 90 st. w
skali Celsjusza. Ustaliła to
radziecka ekspedycja nauko-
wa, która na pokładzie statku
meteorologicznego badała tę
część Oceanu Spokojnego.
Zdaniem uczonych ta niska
temperatura w strefie tropi-

kalnej to rezultat przenikania
zimnych wiatrów z południa
kontynentu antarktycznego. Ta
swego rodzaju wysokościo-
wa „lodówka” przyczynia się
do szybkiego ochłodzenia mas
powietrza i powstawania w
tym rejonie groźnych cyklon-
ów. Odkrycie mechanizmu tej
„kuchni pogody” pozwoli
w przyszłości wcześniej prze-
powiadać pojawianie się tro-
pikalnych huraganów.

Na obrady przybył — ser-
decznie witany przez uczestni-
ków Zjazdu — członkowie
Biura Politycznego i Sekre-
tariatu KC PZPR: przewod-
niczący Rady Państwa —
Henryk Jabłoński, Edward
Babiuch, Wojciech Jaruzel-
ski, Władysław Kruczek,
Józef Tejchma, Jerzy Łuka-
szewicz, Tadeusz Wrzaszczyk,
Alojzy Karkoszka, Zdzisław
Kuroski; członkowie kie-
rownicztwa stronnictw poli-
tycznych: prezes NK ZSL —
Stanisław Gucwa i przewod-
niczący CK SD — Tadeusz
W. Mityczak. Przybyli rów-
nież kierownicy wydziałów
KC PZPR i ministrowie z mi-
nistrem Spraw Zagranicznych
— Emilem Wojtasikiem. O-
becni byli członkowie kie-
rownicztwa ruchu młodzieżo-
wego z przewodniczącym
Rady Głównej FSZMP —
Krzysztofem Trębaczewi-
czem.

Na sali zajęli miejsca
współtwórcy Ludowego Wojs-
ka Polskiego, które ramie
w ramie z Armią Radziecką
przemierzyło szlak bojowy od
Lenina do Berlina przynosząc
wolność naszemu krajowi:
marszałek Polski Michał Ro-
la-Zymlerski i generał broni
Zygmunt Berling.

Serdecznie i gorąco powita-
no delegację bratniego To-
warzystwa Przyjaźni Ra-
dziecko-Polskiej z przewod-
niczącym Centralnego Zarzą-
du TPRP, członkiem KC
KPZR, przewodniczącym Ra-
dy Związku Rady Najwyższej
ZSRR — Aleksiejem Sztyko-
wem. Powitano również in-
ne delegacje zagraniczne
przybyłe na Zjazd.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

Obrady otworzył członek
Biura Politycznego KC PZPR,
wicepremier, przewodniczący
ZG TPRP — Jan Szydłak.

Gorącą owacją powitali uc-
zestnicy Zjazdu list skiero-
wany do nich przez I sekre-
tarsza KC PZPR — Edwarda
Gierka.

Obecny był ambasador
ZSRR — Boris Aristow, a
także ambasadorowie innych
krajów socjalistycznych. Przy-
była delegacja Armii Ra-
dzieckiej.

nego państwa, ważnym czyn-
nikiem dlaświatowego pomyślnego
rozwoju socjalistycznej Polski
i narodu polskiego. Przy-
jaźń ta ma swoje źródła w
pięknych tradycjach wspólnej
walki rewolucjonistów Polski
i Rosji. W 60-lecie odzyska-

Ciąg dalszy na str. 2

Depesze E. Gierka i H. Jabłońskiego do L. Breżniewa

WARSZAWA (PAP) — W
związku z ponownym wybo-
rem sekretarza generalnego
KC KPZR — Leonida Breż-
niewa na stanowisko prze-
wodniczącego Prezydium Ra-
dy Najwyższej ZSRR, I sekre-
tarsza KC PZPR — Edward
Gierek i przewodniczący Ra-
dy Państwa PRL — Henryk
Jabłoński przesłali na jego
ręce w imieniu KC PZPR,
Rady Państwa PRL, w imie-
niu narodu polskiego depesze
z serdecznymi gratulacjami i
braterskimi pozdrowieniami.

Powierzenie wam ponownie
tej wielce odpowiedzialnej
funkcji — czytamy w depeszy
— jest dowodem waszego
wielkiego autorytetu, ogrom-
nego szacunku i zaufania, ja-
kim darzy was naród radziec-
ki. Jest także wyrazem pełne-
go uznania waszych wybit-
nych zasług w budownictwie
komunistycznym oraz w walce o
pokój i postęp w świecie. Wasz
ponowny wybór stanowi zara-
zem symbol i zapowiedź dal-
szej niestrudzonej walki
ZSRR o odprężenie i pow-
szchny, trwały pokój między
narodami, którego jesteście
konsekwentnym i niestrudzo-
nym rzecznikiem.

Naród polski dobrze wie, że
w waszej osobie ma szczer-
ego i niezawodnego przyjaciela.
Przyjmijcie, drogi towa-
rzyszu Breżniew wasze najser-
deczniejsze życzenia dalszych
sukcesów w waszej odpowie-
dzialnej działalności partyjnej
i państwowej dla dobra na-
rodu radzieckiego, sprawy so-
cjalizmu i pokoju na świecie.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Z trzech województw

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W SUWAŁKACH

W pierwszym punkcie posiedzenia członkowie Egzekuty-
wy dokonali oceny Państwowych Ośrodków Hodowli Za-
rodowej i Stacji Hodowli Roślin w woj. suwalskim. Te
nowoczesne ośrodki postępu rolniczego i cywilizacyjnego
na obszarze województwa, w których ogółem ok. 3,5
proc. ogółu użytków rolnych województwa. Oba typy gos-
podarstw osiągały zdecydowanie wyższe od średnich w
województwie wyniki, legitymując się także dużą wydaj-
nością na jednego zatrudnionego. Z roku na rok rośnie
finalna produkcja w przeliczeniu na 1 ha. Średni przyrost
produkcji towarowej netto wynosił w ciągu ostatnich 7 lat
22 proc. rocznie. A SHR Pisanica należy od dawna do naj-
lepszego tego typu gospodarstw w przedsięwzięciu. Ale
najważniejsze są osiągnięcia w zakresie postępu rolniczo-
go, wprowadzania nowych wydajniejszych odmian ziem-
niaków, roślin strączkowych itp.

W dyskusji zwrócono uwagę na konieczność rozbudowy
infrastruktury społecznej w tych gospodarstwach, a także
na potrzebę podjęcia inwestycji produkcyjnych, zwa-
szczą melioracji. Podkreślono, że oba typy gospodarstw
dysponują jeszcze dużymi rezerwami wzrostu; winny

W dalszej części członkowie Egzekutywy zapoznali się
na podstawie informacji z listami nadesłanymi do KW
PZPR w roku 1978 oraz omówili stan przygotowań do
obchodów 1 Maja. (W)

W kolejnym punkcie członkowie Egzekutywy zapoznali
się z działalnością organizacji sportowo-turystycznych
oraz związków zawodowych w kontekście ich wysiłków
na rzecz umasowienia sportu wśród ogółu mieszkańców
województwa. Ten rodzaj sportu, stwierdzono, winien się
opierać na spontanicznym ruchu, autentycznym zaangażo-
waniu. Zapaleńcy i społecznicy mogą zawsze liczyć na
pomoc władz. A jubileusz Polski Ludowej stanowi doskona-
łą okazję do podjęcia w czynnie społecznym budowy
boisk, kortów, lodowisk, wyciągów narciarskich.

W dalszej części członkowie Egzekutywy zapoznali się
na podstawie informacji z listami nadesłanymi do KW
PZPR w roku 1978 oraz omówili stan przygotowań do
obchodów 1 Maja. (W)

W dalszej części członkowie Egzekutywy zapoznali się
na podstawie informacji z listami nadesłanymi do KW
PZPR w roku 1978 oraz omówili stan przygotowań do
obchodów 1 Maja. (W)

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wystosował
depesze gratulacyjną do prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Re-
publik Radzieckich — Alek-
siej Kossygina w związku z
ponownym wyborem go na to
stanowisko.

E. Gierek odwiedził woj. piotrkowski

Ciąg dalszy ze str. 1

specjalistów. Maszyny i urządzenia wydzielone zostały do starostwa z Kraju Rad. Również obecnie podstawowym składnikiem dla wszystkich wyrobów jest bawełna importowana m. in. z ZSRR.

I sekretarz KC PZPR, zapoznając się z przebiegiem procesu produkcyjnego, w bezpośrednim rozmowie z pracownikami interesował się warunkami pracy i życia załogi, złożonej głównie z kobiet.

Następnie I sekretarz KC PZPR udał się na teren Belchatowskiego Okręgu Przemysłowego. Zalegając w rejonie Belchatowa pokładę węgla brunatnego należą do największych w Europie. W oparciu o nie budowana jest kopalnia odkrywkowa o rocznym wydobyciu 40 mln ton. Paliwo

prosto z kopalni trafiać będzie do elektrowni, budowanej w bezpośrednim sąsiedztwie odkrywkowej. To połączenie w jednym miejscu kopalni z elektrownią ułatwi elastyczne gospodarowanie surowcem, a także wyeliminuje kosztowny transport.

Edward Gierek gorąco przyjął przez górników i budowlanych obywateli teren belchatowski odkrywkę oraz zapoznał się z postępem prac przy budowie elektrowni. I sekretarz KC PZPR poinformował, że wydobycie już blisko 55 mln m sześć. nadkładu. Trwa montaż 3 układu k-t-z (koparka - taśmociąg - zwalczarka) oraz dwóch pierwszych koparek, które będą wydobywać węgiel. Na budowie elektrowni, budowlani odrabiają zimowe zaległości wykonując m. in. roboty przy betonowaniu

komina i chłodni. Kontynuowany jest montaż konstrukcji 1 i 2 kotła oraz budynku maszynowni. Przewiduje się, że w roku przyszłym kopalnia dostarczy pierwszy milion ton węgla brunatnego. Równoległe z kopalnią uruchomiona zostanie elektrownia, gdzie zainstaluje się najnowocześniejsze polskie bloki energetyczne o mocy 360 MW każdy. Łączna moc silowni wyniesie ponad 5 tys. MW i w roku 1985 dostarczy ona przeszło 31 mld kWh energii, co stanowiłoby 15 proc. całej produkcji prądu w kraju.

Tego dnia I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Piotrkowie. W toku spotkania omówiono aktualne problemy pracy partyjnej oraz problemy dalszego wzrostu efektywności gospodarowania w woj. piotrkowskim.

Na Suwalszczyźnie

Harcerski Raport-79

Już czwarty raz z rzędu trwa w suwalskiej chorągwi ZHP „Harcerski Raport”.

Pierwszy raport suwalskiej chorągwi odbył się w kwietniu 1976 roku. Zadaniem jego było przede wszystkim objęcie przez harcerzy opieką miejsc pamięci narodowej, które zostały zapomniane i odnalezienie tych, które jeszcze nie były nikomu znane. Wynik tego raportu to objęcie systematyczną opieką dalszych 68 miejsc upamiętniających walkę o wyzwolenie. W ciągu tego raportu i następnych, dzięki pozyskaniu harcerzy o setki eksponatów wzbogaciły się szkolne izby pamięci narodowej, wzrosła wiedza młodzieży o historii najnowszej swojej ziemi. Ale nie tylko harcerzy. Z każdym rokiem rośnie udział młodzieży nie zrzeszonej w realizacji zadań raportu. Dzieje się tak dzięki temu, że zadania raportu — jasne, konkretne, związane z miejscowościami, w których młodzież uczy się i mieszka, docierają do całej młodzieży szkolnej.

Jeszcze bardziej powinno się to uwidocznić w tym roku. Hasła tegorocznego raportu związane są głównie z ważnymi dla wszystkich Polaków rocznicami — 35 rocznica Powstania Polskiego Ludu, 40 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Realizowane też będą zadania związane z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka. Z tymi rocznicami związane są bezpośrednie zadania dla harcerzy. Tak więc dotrą oni do osób będących świadkami wyzwolenia poszczególnych miejscowości, powołają harcerskie patrole, których zadaniem będzie systematyczna opieka nad miejscami pamięci narodowej. Harcerze sporządzą także rejestr ważnych wydarzeń i osiągnięć dokonanych w miejscowościach gdzie zamieszkują, wykonają albumy upamiętniające pierwsze dni wyzwolenia i przekaza do izb pamięci narodowej zebrane przez siebie pamiątki z tego okresu.

Jak zwykle będzie to również okazją do podjęcia wielu prac społeczno-użytecznych na rzecz swoich miejscowości i szkół. (stk)

Braterska przyjaźń z ZSRR warunkiem pomyślnego rozwoju Polski

Referat ZG TPPR wygłoszony przez J. Szydłaka

Mówca podkreślił, że Zjazd stanowi doniosłe wydarzenie w życiu TPPR — wielomilionowej organizacji, która działając pod ideowym kierownictwem PZPR przyczynia się do umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej, do realizacji patriotycznych i międzynarodowych zadań wytyczonych przez partię. Niezłomny sojusz, braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca z pierwszym państwem socjalistycznym — to jeden z filarów, na których opiera się gmach Polski Ludowej, jej bezpieczny, pomyślny rozwój. Przyjaźń ta jest fundamentalną zasadą programu i działalności naszej partii, a także sojuszników stronnictwa politycznych — ZSL i SD, wszystkich sił Frontu Jedności Narodu.

Dla nas, Polaków, sojusz ten stał się zarówno kluczowym czynnikiem ocena i wywołania narodowego, jak i ogromną pomocą w dziele rewolucyjnego przeobrażenia społecznych i budownictwa socjalistycznego, niezbędnym warunkiem osiągnięcia społeczno-gospodarczych, gwarantujących dobrobyt, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju, współwzrostu, zniknięciem naszego miejsca i roli w świecie.

Pamiętamy zawsze, że nasz dzień dzisiejszy i to, co robimy dla przyszłości, wywodzi się z historycznego przełomu lipcowego sprzed 35 lat. Dokonałmy go w warunkach braterskiej pomocy, sojuszu, przyjaźni i współpracy z pierwszym państwem socjalistycznym, teorią marksizmu - leninizmu, rewolucyjną, klasową prawdą naszej epoki.

Nawiązując do przypadającej obecnie 109 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, mówca przypomniał, że myśli i czyn Lenina, realizacja jego testamentu ideowego — odegrały doniosłą rolę w procesie kształtowania i umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej.

We wszystkich dokonaniach naszego narodu określających główne treści mijającego 35-lecia i równających się rozważaniom najważniejszych naszych problemów narodowych i społecznych — doniosłą rolę odegrały przyjaźń i współpraca z narodem i państwem radzieckim, jednoscia ideowa PZPR i KPZR.

Upowszechnianie prawdy o dziejach i drodze, osiągnięciach i współczesnej pracy ludzi radzieckich, o roli Kraju Rad w przemianach świata w kierunku i współpracy narodów, socjalizmu i komunizmu, upowszechnianie wiedzy o rozwoju obustronnie korzystnych stosunków polsko-radzieckich, pogłębianie procesów obywatelskiej edukacji naszego społeczeństwa, umacnianie ideowe i polityczne motywacje patriotyczne zaangażowania, rozszerzanie horyzonty myślenia i działania.

W dalszym ciągu referatu J. Szydłak mówił o ważnych trzech obszarach 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Zawarte w nich zostały wątki i wnioski bezpośrednio dotyczące stosunków polsko-radzieckich, a w szczególności ogromnego wpływu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na stworzenie niezbędnych międzynarodowych warunków i przesłanek uwolnienia polskiego narodu od wroga Polaków o odbudowę własnej, niepodległej państwowości.

Ze wszystkich punktów widzenia, tak narodowego, państwowego, jak klasowego, społecznego — rację mieli ci polscy rewolucyjni, ci synowie klasy robotniczej i ludu pracującego, którzy jasno widzieli i głęboko rozumieli związek między socjalizmem a wolnością, między umocnieniem państwa radzieckiego a szansa naszego państwa na rozwój i umacnianie przyjaźni z narodem i państwem radzieckim.

35-lecie PRL, to okres, w którym dotychczasowe polsko-radzieckie przekonania o rewolucyjnej sile i własności milionów Polaków, całego naszego narodu. Pogłębiać te treści współczesnej świadomości politycznej — to zaszczepione zadanie, w którym poważną rolę przypada TPPR-owskiej organizacji.

Charakterystyczną cechą rozwoju sojuszu, przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej jest jedność i ścisła współzależność czynników ideowych, politycznych i społeczno-gospodarczych. Rosnący zakres i coraz bogatsza treść polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki są naturalną konsekwencją pogłębiania się współpracy ideologicznej i politycznej, a zarazem ważnym czynnikiem cementującym wzajemny szacunek, zrozumienie i zaufanie, zbliżającym narody i rozszerzającym bezpośrednie kontakty między ludźmi.

Wesliśmy obecnie w wyższą, pod wieloma względami jakościowo nową, fazę współpracy gospodarczej obu bratnich krajów socjalistycznych. O głębokim zaangażowaniu stron w procesy współpracy świadczyły rezultaty kolejnych spotkań przywódców naszych partii i narodów, towarzyszy Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa — w tym wielce owocnego spotkania w marcu br., efekty narad na najwyższym szczeblu partyjnym i państwowym, wspólne decyzje i ustalenia wykonawcze.

Wśród czynników kształtujących w społeczeństwie polskim szacunek, uznanie i przyjaźń do Związku Radzieckiego ogromną rolę odgrywa fakt, że ojczyzna Lenina jest we współczesnym świecie, nie wręczającą ostoją pokoju. Konsekwentna polityka zagraniczna ZSRR jest synonimem dążeń do bezpieczeństwa i współpracy narodów, do rzeczywistego

stego rozbrojenia i pokojowego współistnienia państw należących do różnych systemów ustrojowych.

Silny agresji, zwolennicy „zimnej wojny”, nie ustępują bez walki. Wyraźnie widac przejawy ich działalności. W ostatnim czasie, już bez osłony, wspierają ogarnięte nacjonalizmem kierownictwo chińskie, które ostatnio posunęło się nawet do brutalnej agresji na bohaterów narodu socjalistycznego Wietnamu.

Nadal skompromitowane i trudne są zadania sił dążących do odwrócenia politycznego i politycznego odwrócenia mil. liternym. Ale świat dzisiejszy jest inny niż dawniej — nowy, bardziej korzystny dla socjalizmu, a więc i dla pokoju.

J. Szydłak scharakteryzował zadania ideowo-wychowawcze Towarzystwa. Ogromną rolę odgrywa wkład TPPR w rozszerzanie i pogłębianie bezpośrednich kontaktów między obywatelami obu krajów, w zacieśnianie więzi między ludźmi. Jest to jeden z ważnych aspektów coraz ściślej współdziałania TPPR z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Radziecko - Polskiej. Na naszą wiedzę i zasługę jest także życiowa i owocna zainteresowanie TPPR sprawami Polonii radzieckiej — zainteresowanie, które wspiera żywiołowo KPZR i władz państwowych dla naszych rodaków, korzystających z pełni praw swej socjalistycznej Ojczyzny i wnoszących godny wkład w dzieło budowy komunizmu.

Jesteśmy głęboko przekonani — stwierdza na zakończenie mówca, że w nadchodzącym okresie Towarzystwo w sposób jeszcze pełniejszy, dąży do realizacji na rzecz szlachetnej idei umacniania przyjaźni między narodami polskim i radzieckim, spełniając jak należy swój szczytny patriotyczny i międzynarodowy obowiązek.

Z prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 20 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem wojewodów i prezydentów miast. Przedmiotem obrad była ocena realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I kwartale i na początku kwietnia br. Wychojąc z założeń Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu, ustalono kierunki działań, jakie powinny podjąć resorty i organizacje gospodarcze, a także ogólna administracja terenowa dla przewidywania skutków zimy i powodzi, a zwłaszcza jak najszybszego odrobienia zaległości w produkcji i przewozach.

W marcu rym pracy gospodarki uległ poprawie. Stworzone warunki do usunięcia powstałych strat. Realizowane są zarówno doraźne, jak i długofalowe przedsięwzięcia w dziedzinie transportu, energetyki, rynku, w handlu zagranicznym oraz w sferze racjonalnego rozdysponowania zasobów surowcowych; ich celem jest osiągnięcie zaplanowanych efektów ekonomicznych. Ważną rolę w tym względzie odegrały narady, jakie odbyły się w resortach i województwach w odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR. Podkreślono, że wnioski z narad i przyjęte programy

działania powinny być szybko i efektywnie wcielane w życie zgodnie z wytycznymi przedsięwziętymi, zjednoczenia, władz terenowych i resortów. Zależąc od tego będzie w dużym stopniu wykorzystanie cennej inicjatywy załóg i skierowanie jej na odcinki najważniejsze z punktu widzenia ogólnych potrzeb społecznych i gospodarczych. Obowiązkiem wszystkich ogniw gospodarki jest pogłębianie procesu grupowania sił i środków z myślą o wsparciu tych działań, na których spoczywają najważniejsze zadania wynikające z zaplanowanego rozwoju kraju.

Rada Ministrów wiele uwagi poświęca sprawom rolnictwa, a zwłaszcza zapożyczeniu wsi w środki produkcji. Obecnie problemem pierwszym planowym jest odrobienie wyników jesienią zaległości w siewach, oraz sprawne przeprowadzenie wiosennych prac polowych. Spóźniona wiosna i powódź skomplikowały sytuację, toteż pomoc dla rolników ze strony władz wojewódzkich i gminnych, służby rolnej, a także resortów współdziałających z rolnictwem nabiera w tym roku szczególnego znaczenia.

Rada Ministrów wiele uwagi poświęca sprawom rolnictwa, a zwłaszcza zapożyczeniu wsi w środki produkcji. Obecnie problemem pierwszym planowym jest odrobienie wyników jesienią zaległości w siewach, oraz sprawne przeprowadzenie wiosennych prac polowych. Spóźniona wiosna i powódź skomplikowały sytuację, toteż pomoc dla rolników ze strony władz wojewódzkich i gminnych, służby rolnej, a także resortów współdziałających z rolnictwem nabiera w tym roku szczególnego znaczenia.

Konfiskata kont bankowych członków dawnego parlamentu irańskiego

TEHERAN (PAP) — Prokurator Teheranu zarządził konfiskatę kont bankowych wszystkich członków dawnego parlamentu irańskiego, który został rozwiązany podczas rewolucji ludowej. Informując o tym na konferencji prasowej wicepremier Sabbaghian powiedział, że decyzję tę podjęto na polecenie ajatollaha Chomeiniego, który wyszedł z założenia, iż wszyscy deputowani do Medżlisu i senatu winni zwrócić otrzymywane pensje, ponieważ nie reprezentowali narodu.

Wiadomo, że członkowie parlamentu otrzymywali miesięcznie 350 000 iri (ok. 5 tys. dolarów). Dostawali ponadto różnego rodzaju premie o różnym świadczeniu. W Medżlisie 75 kg złotych monet.

LONDYN (PAP) — Rzecznik rządu irańskiego zakomunikował w niedzielę, że premier Mehdi Bazargan przejął tę funkcję spraw zagranicznych.

Awaria w ośrodku atomowym

LONDYN (PAP) — W brytyjskim ośrodku atomowym Windscale doszło do wycieku 10 metrów sześciennych plynu radioaktywnego na zewnątrz instalacji w nie wykorzystywanym obecnie budynku ośrodka. Była to jak poinformowano oficjalnie, największa awaria w tym ośrodku atomowym.

Nieznajemy „The Observer” informuje, że dotyczyła nie wiadomo, jak i kiedy powstał przeciek.

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach

19 km. około godz. 16.00 w Bytomiu, w czasie legitymowania dwóch podejrzanych zachowywanych się nieposłuszenie, zostali zatrzymani i skierowani do Prokuratury MO w Katowicach. W Katowicach 30 sierpnia. Bogdan Majewski (32, żonaty, 2 dzieci). Jak ustalono, sprawca zabójstwa jest Tadeusz Winczowski syn Jerzego i Cecylii ur. 20 grudnia 1930 r. w Krakowie, nie pracujący, bez stałego miejsca zamieszkania, ostatnio zamieszkał w Katowicach, wielokrotnie karany za przestępstwa kryminalne.

X Krajowy Zjazd TPPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nia przez Polskę niepodległości podkreślił raz jeszcze, przełomowe znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla losów narodu polskiego. Dumni jesteśmy z faktu, że na barikadach Października walczyli tysiące naszych rodaków, że wśród najbliższych współwalczyków Włodzimierza Lenina — byli wybitni rewolucyjniacy polscy.

Polska, która przed 40 laty padła ofiarą hitlerowskiej agresji, odrzuciła się w nowym kształcie ustrojowym dzięki walce całego narodu ze zniechęcającym okupantem, dzięki zwycięstwu czołowi bohaterów Armii Radzieckiej i walczącego o jej boku Ludowego Wojska Polskiego. Naród polski nigdy nie zapomni, bohaterów żołnierzy radzieckich, spośród których ponad 600 tysięcy poległo na naszej ziemi.

Przyjaźń polsko-radziecka krzepła i umacniała się z każdym dniem budowy naszej socjalistycznej Polski. Nasze wzajemne związki charakterystyczne są dla jedności i politycznej, wszechstronnej i stale rozszerzającej się wzajemnie korzystnej współpracy we wszystkich dziedzinach.

Potencjał ekonomiczny i obronny, słuszna, pokojowa, linia Związku Radzieckiego, Polski i całej wspólnoty krajów socjalistycznych stanowią dziś decydujący czynnik zapobiegania groźbie wojny, uroczystym i niepodważalnym dowodem na jej niebezpieczeństwo i zasadność współistnienia i stosunków międzynarodowych. Tym

Wystąpienie A. Szytkowa na X Zjeździe TPPR

WARSZAWA (PAP) — A. Szytkow w imieniu Zarządu Centralnego TPPR i milionów aktywistów, w imieniu Prezydium Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą TPPR, podkreślił, że Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest wiernym pomocnikiem partii polskich komunistów z Edwardem Gierkiem na czele w jej doniosłej działalności w dziedzinie krzewienia idei przyjaźni i współpracy między narodami radzieckim i polskim.

Ludzie radzieccy pomyślnie realizują uchwały XXV Zjazdu KPZR w zakresie społeczno-gospodarczego rozwoju swego kraju, współpracując międzynarodowo, walczą o pokój, wolność i niezawisłość narodów. Umocniła się ekonomiczna i obronna potęga Związku Radzieckiego, wzrosła jego międzynarodowa autorytet. W roku 1978 produkcja przemysłowa zwiększyła się o 4,8 proc. W trudnych warunkach klimatycznych uzyskano

rekordowy urodzaj — ponad 235 mln ton zboża. O 3 proc. wzrosły dochody ludności. W ciągu ostatniego roku zbudowano 2,1 mln mieszkań; 11 mln osób polepszyło swoje warunki mieszkaniowe.

W ciągu ostatnich 5 lat nastąpił dalszy rozwój krajów socjalistycznych, które mają coraz większy wpływ na sytuację międzynarodową. W wyniku zjednoczenia się Wietnamu, rewolucji socjalistycznej w Laosie, zwycięstwa sił socjalizmu i demokracji w Kambodży, świat socjalizmu rozszerzył się i umocnił. Impulsem zwycięstwa przy aktywnym poparciu ZSRR i krajów socjalistycznych odniosły narody Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej w walce o swoje wyzwolenie narodowe i społeczne.

Pod wpływem Aktu Końcowego Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy i dzięki aktywnemu wysiłkowi krajów socjalistycznych zmieniły się na lepsze wzajemne stosunki między kraja-

mi wschodniej i zachodniej Europy.

Ale jednocześnie są jeszcze na świecie siły, które pod płaszczykiem wymyslnego przez nie mitu o „radzieckim zagrożeniu” zwiększają wysiłki zbrojne, gorączkowo wzmacniają swój potencjał wojenny NATO, komplikując sytuację w Europie.

Z tą polityką najbardziej reakcyjnych sił imperialistycznych polczyła się kilka pęknięć. Jej polityka zewnętrzna coraz bardziej charakteryzuje się wielkomocarstwem, hegemonistycznym ukierunkowaniem, lekceważącymi stosunkiem do innych krajów i narodów, otwartą wrogością do tego wszystkiego, co jest skierowane na umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Bohaterska, sprawiedliwa walka narodu wietnamskiego przeciwko pęknięciom zaborcom uwieczniona została w gwieździe. Jednakże wojska agresora nie zostały dotąd całkowicie wycofane z terytorium wietnamskiego. Dłate-

go też zadaniem sił pokojowych jest zmuszenie agresorów pęknięć do zaniechania polityki przemocy i deptania praw krajów sąsiadujących.

W ciągu 35 lat pomyślnie realizowana jest polsko-radziecka braterska współpraca i wzajemna pomoc w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, naukowej i technicznej i kulturalnej. Dla każdego aktywisty Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej jest wielkim zaszczytem być realizatorem polityki braterskiej przyjaźni z Polską. W okresie 21 lat swego istnienia TPPR stało się masową, cenioną organizacją mas pracujących Związku Radzieckiego. Towarzystwo liczy obecnie 183 republikańskie, obywatelskie, wiejskie i rejonowe oddziały, ponad 5000 kolektywnych członków. Wszyscy członkowie Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej będą nadal, z jeszcze większą energią, pracować na rzecz dalszego rozwoju przyjaźni, radziecko-polskiej, umacniania braterskiej i jedności między naszymi narodami.

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

się z działalnością handlową spółdzielczości rolniczej, zrzeszonej w WZSR „Samopomoc Chłopska”, zwiędza m. in. zakłady mleczarskie i domy handlowe. W sobotę delegacja przyjechała przez I sekretarza KW PZPR — Władysława Juszkiewicza.

Na zakończenie wizyty, w Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego „Hortex-Polcoop” w Warszawie, podpisana została umowa w zakresie wymiany przygranicznej pomiędzy spółdzielczością białostocką i litewską. Wymiana handlowa prowadzona jest przez spółdzielczość rolniczą od 1972 roku i ma na celu wzbogacenie rynku w artykuły poszukiwane przez konsumentów oraz wymianę doświadczeń między organizacjami handlowymi. (a)

HARCERSKA WSPÓŁPRACA ŁOMŻY I LIPSKA

W woj. łomżyńskim przebywała na zaproszenie Komendy Chorągwi ZHP delegacja młodzieżowa z Lipska z przewodniczącym wojewódzkiej organizacji pionierskiej im. Ernesta Thälmana Jürgenem Urihelem i wiceprzewodniczącym Rady Okręgowej EDJ Uwe Kratsemem. Goście zapoznali się z programem działania oraz formami wypoczynku łomżyńskiej organizacji ZHP. Podpisano także porozumienie o wymianie kilkudziesięciopokojowych grup młodzieżowych. Harcerze futureszej chorągwi wypoczną będą na obozach w NRD, natomiast pionierzy w Lipsku — w Woźnej Wsi nad jez. Drehsno. Jest to początek współpracy między Komendą Chorągwi ZHP i organizacją pionierską NRD. (jtb)

MIEDZYWOJEWÓDZKIE OBRADY EKONOMISTÓW Z PTE

W Białymstoku odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Międzywojewódzkiego — Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Podsumowano na nim ubiegłoroczną działalność PTE w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim, zmierzającą do usprawnienia funkcjonowania gospodarki.

Pozytywnie oceniono rezultaty konferencji, sympozjów i narad. Zwrócono uwagę na potrzebę dalszego doskonalenia pracy służb ekonomicznych. Zatwierdzono także będadę w trakcie realizacji projektu planu działania Oddziału na rok bieżący. Doceniając rolę efektywnej edukacji ekonomicznej załóg pracowniczych, omówiono główne przedsięwzięcia dydaktyki szkolenia ekonomicznego, przewidziane na ten rok. (apo)

FESTIWAL ORKIESTR DĘTYCH

Wczoraj w Białymstoku zakończyły się dwudniowe eliminacje międzywojewódzkie X Festiwalu Międzywojewódzkiej Orkiestr Dętych. Wystąpiło 9 zespołów z 4 województw, mimo że rejonizacja przeglądu obejmuje 11 województw. Nie we wszystkich jednak tradycja tego typu muzykowania jest tak bogata, jak np. w woj. białostockim. Nagrodą było wytypowanie 3 orkiestr na eliminacje centralne, które odbędą się w Inowrocławiu. Laureatami zostali: orkiestra Zespołu Szkół Zawodowych w Siedlcach, orkiestra Zespołu Szkół Melioracji Wodnych w Białymstoku oraz orkiestra Zespołu Szkół Zawodowych w Hawle (województwo olsztyńskie). Po koncercie konkursowym wszystkie zespoły przemarszowały z muzyką głównymi ulicami miasta, wzbudzając w ten sposób spore zainteresowanie mieszkańców. Przegląd zakończył się w sobotę pokazem muzyki parady na stadionie, zaś w niedzielę, uroczystym koncertem laureatów oraz kilku bardziej interesujących zespołów w sali Państwowej Filharmonii. (gr)

Zjazd dokonał wyboru nowego 211-osobowego ZG TPPR i 25-osobowej Głównej Komisji Rewizyjnej.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Zarząd Główny wybrał Prezydium i Sekretariat ZG TPPR. Przewodniczącym ZG został ponownie członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak. Wiceprzewodniczącymi ZG zostali: Zdzisław Andrzejewski, Józef Ozga-Michałski, Jan Raczkowski, Irena Sroczyńska i Piotr Stefański. Sekretarzem generalnym ZG wybrano zastępcę Wacława Baraszewskiego.

Zjazd przyjął poprawki i uzupełnienia do statutu TPPR, włączając się z wewnątrzorganizacyjną pracą Towarzystwa.

Na zakończenie obrad głos zabral Jan Szydłak, który wyraził przekonanie, że działalność TPPR nadal będzie służyć będzie socjalistycznej oświeceniu, braterskiej i współpracy narodów Polski i Związku Radzieckiego. Przewodniczący ZG TPPR przekazał — za pośrednictwem przewodniczących delegacji zagranicznych — serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszej pomyślnej pracy dla bratnich towarzyszy przyjaźni.

W godzinach wieczornych X Krajowy Zjazd TPPR zakończył obrady. Zebrani w Sali Kongresowej delegaci i goście Zjazdu odpowiadali „Międzynarodówkę”.

właśnie szczytnym celem służby historyczny program polu KPZR i doniosłe inicjatywy z towarysza LEONIDA BREŻNIEWA.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które w ciągu 35 lat przetrzymało w masowym ruchu społecznym, wnosilo wielki wkład w dzieło umacniania przyjaźni i współpracy narodów polskiego i radzieckiego, w dzieło wychowania pokoleń młodych Polaków w duchu proletariackiego międzynarodowizmu. Wartość stworzonego społecznego aktywności i rzeszy aktywistów TPPR — stanowią nieodłączną część historycznego dorobku Polski Ludowej.

Życzymy wam, drodzy towarzysze, nowych osiągnięć w waszej szlachetnej działalności dla dobra obywateli naszych bratnich narodów.

PRZEBIEG OBRAD

W imieniu delegatów na Zjazd i milionowych rzesz członków Towarzystwa J. Szydłak serdecznie podziękował za słowa skierowane przez przywódcę naszej partii i narodu.

Następnie uczestnicy Zjazdu wysłuchali referatu sprawozdawczego z programu wygłoszonego przez J. Szydłaka. Z kolei rozpoczęły się wystąpienia w dyskusji plenarnej. Przemawiał przewodniczący delegacji radzieckiej — Aleksiej Szytkow.

Przewodniczący delegacji radzieckiej przekazał uczestnikom Zjazdu standard ufundowany przez Centralny Zarząd TPPR i Prezydium Związku Radzieckich Towarzystw Przy-

jaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, a także obraz artysty z Kaliningradu Michaiła Piasowskiego, przedstawiający postacie Włodzimierza Lenina i Feliksa Dzierżyńskiego.

W trakcie wielogodzinnej dyskusji jej uczestnicy wskazywali, iż niewzruszony sojusz i przyjaźń naszych państw i narodów z każdym dniem rozszerza się i wzbogaca o nowe dziedziny życia. W pogłębianiu wiedzy politycznych, gospodarczych i społecznych narodów Polski i Związku Radzieckiego godny wkład wnoszą Polacy, którego dotychczasowa praca może być uzasadnionym powodem do satysfakcji i dumy. Towarzystwo uczyniło wiele w zakresie informowania i upowszechniania osiągnięć i dorobku ZSRR w dziedzinach politycznej, gospodarczej, naukowej i technicznej i kulturalnej. Zrodzona w czasach Wielkiej Października i wspólnych walk polskich i rosyjskich rewolucjonistów, utrwalona braterstwem broni — wzajemną przyjaźnią znajduje obecnie swoje odbicie we wszystkich dziedzinach życia.

Na Zjeździe podkreślano znaczenie pokojowej polityki Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów socjalistycznych. Uczestnicy dyskusji zwrócili również uwagę na niebezpieczeństwo, jakie dla światowego pokoju niesie hegemonistyczna i wielkomocarstwowa polityka przywódców pęknięć. Udzielono poparcia dla niedawnych propozycji Socjalistycznej Republiki Wietnamu zgłoszonych w sprawie rokowań w Hanoi w sprawie uregulowania stosunków z CHRL.

W dyskusji wiele uwagi zwrócono również na potrzebę dalszego doskonalenia metod i form pracy TPPR, co znalazło swoje odbicie w przyjętym na zakończenie debaty programie działania Towarzystwa do 1983 r.

Naczelnym zadaniem Towarzystwa — czytamy w dokumencie — jest dalsze upowszechnianie w społeczeństwie wiedzy o dorobku Związku Radzieckiego, o braterskiej, wzajemnie korzystnej współpracy między PRL i ZSRR. TPPR — głosi program — w swojej pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej realizować będzie zadania sformułowane przez wszystkie siły F.N.

W końcowej części programu podkreślano znaczenie ideowo-wychowawczego społeczeństwa, przyczyni się to do dalszego umacniania braterskich więzi przyjaźni oraz współpracy łączącej narody Polski i Związku Radzieckiego.

Wielanie w życie przyjętego programu, wzbogacanie o nowe inicjatywy, dzięki za zaangażowaniu członków i szerokiego aktywności Towarzystwa będzie ważnym czynnikiem służącym dalszemu umocnieniu politycznej rangi TPPR i zwiększeniu jego oddziaływania ideowo-wychowawczego na społeczeństwo, przyczyni się to do dalszego umacniania braterskich więzi przyjaźni oraz współpracy łączącej narody Polski i Związku Radzieckiego.

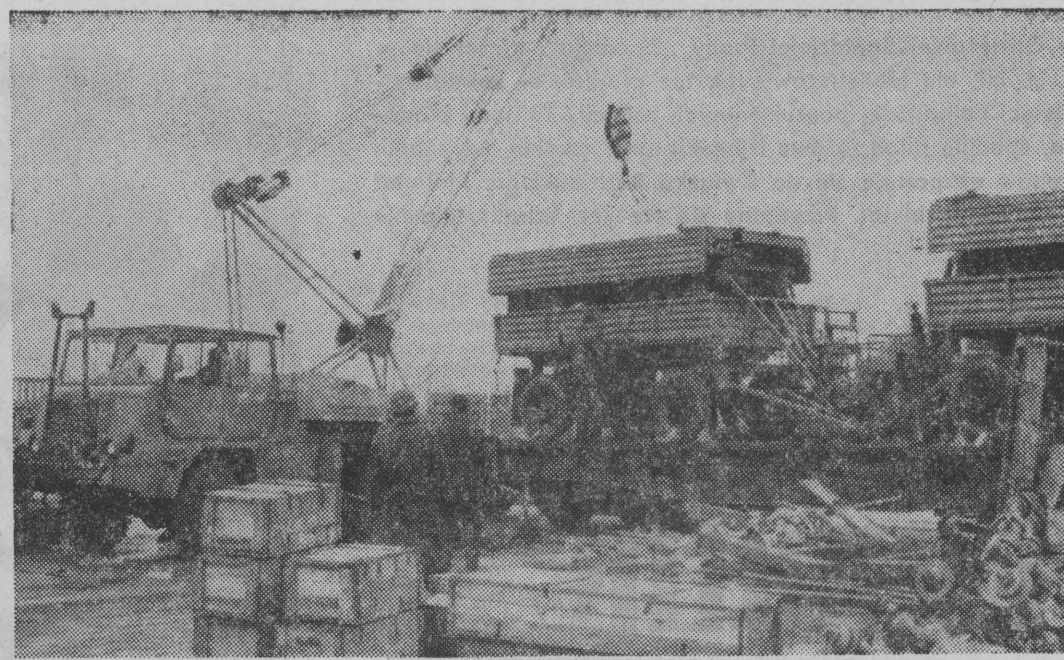
W grajewskiej „Agromie”

Miliard dla rolnictwa

Wraz z nastaniem wiosny wzógł się ruch w placówkach sprzedających maszyny. Ciągników i sprzętu towarzyszącego: siewników, przeczep, plu-gów, bron, przetrząsacz-zgrabiarek, a także kombajnów zbożowych, do buraków i ziemniaków oraz samobieżnych maszyn do zbioru traw przybywa z każdym rokiem. W bieżącym sezonie krajowe rolnictwo otrzyma więcej sprzętu mechanicznego, aniżeli w 1978 roku, a to oznacza dziesiątki tysięcy nowych maszyn tak bardzo potrzebnych w PGR, SKR, RSP i gospodarstwach indywidualnych.

Znaczną pozycję w obrocie maszynami stanowi ich import, zwłaszcza z krajów socjalistycznych. Grajewski Oddział Przedsiębiorstwa Sprzętem Rolniczym „AGROMA” w br. sprzeda sprzęt z ZSRR, CSRS, NRD i Jugosławii wartości 1 mld złotych. Tutaj zgromadzone są wszystkie maszyny sprowadzane ze Związku Radzieckiego. W Grajewie też mieści się krajowa baza wysyłkowa części zamiennych do ciągników produkcji radzieckiej. „Agroma” w Grajewie sprzedaje przede wszystkim sprzęt o dużej mocy, przeznaczony dla gospodarstw upośledzonych. Obecnie na placu znajduje się sześć typów ciężkich ciągników, na które popyt ciągle jest znaczny. Zdaniem dyrektora Oddziału — Ryszarda Jenczelewskiego, choć obroty przedsiębiorstwa wzrastają w szybkim tempie, to jednak zapotrzebowanie na niektóre maszyny i zespoły wyprzedza rozmiary handlowej oferty. Dotyczy to zwłaszcza przetrząsacz-zgrabiarek, dmu-chaw do siana oraz części zamiennych do ciągników produkcyj krajowej. (haka)

Fot. Z. Zaremba



Rozładunek przyczep transportowych.

Zakup dużego ciągnika stanowi poważny wydatek, więc wybór musi być bezbłędny.



Józef Jabłonowski z Wielobocznego Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Czerwonce, woj. suwalskiej, odbiera ciągnik produkcji radzieckiej.

Po raz czwarty konkurs „PASZE JAK ZŁOTO”

* ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ROLNIKÓW * WARUNKI KONKURSU JAK W ROKU UBIEGŁYM
* PREMIE ZA PASZE GOSPODARSKIE I PRZYROST PRODUKCJI * DLA 30 LAUREATÓW WYSOKIE NAGRODY: TALONY NA CIĄGNIKI PRODUKCJI KRAJOWEJ I SAMOCHODY OSOBOWE, BONY NA ATRAKCYJNE MASZYNY ROLNICZE, WYCIECZKI I WZCZASY * PREMIE DLA ORGANIZATORÓW W GMINACH

Poprawa efektywności gospodarowania w rolnictwie uzależniona jest przede wszystkim od ilości i jakości pasz własnych, a więc zboż, siana, kiszzonek, ziemniaków. Ich niedostatek hamują wzrost pogłowia bydła i trzody, wydłużają ponad normę okres tuczu zwierząt. Dlatego kluczem do rozwiązania problemu żywnościowego stała się intensyfikacja hodowli oparta głównie o pasze pochodzenia gospodarskiego.

CEL KONKURSU

Jak wszędzie, tak i w naszym regionie istnieją duże możliwości szybkiego rozwoju własnej bazy paszowej. Dysponujemy znacznym obszarem ziemi na gruntach ornych, które można powołać na paszę. Zbiory roślin na gruntach ornych też można powołać na paszę. Dlatego kluczem do rozwiązania problemu żywnościowego stała się intensyfikacja hodowli oparta głównie o pasze pochodzenia gospodarskiego.

WARUNKI KONKURSU

W konkursie może wziąć udział każdy rolnik, hodowca bydła i trzody chlewnej, a także zespoły produkcyjne. Większość rolników bez nadwyżek własnych nakładów i środków może spełnić konkursowe wymagania. Największe możliwości odniesienia zwycięstwa będą mieli rolnicy produkujący duże ilości dobrego pasz własnych i w oparciu o nie rozwijający hodowlę. Szanse ich wzrosną, jeśli w 1979 r. wykazą się wysoką dynamiką (w

porównaniu do r. 1978) sprzedaży mięsa i mleka.

PUNKTACJA OBEJMUJE NASTĘPUJĄCE POZYCJE:

I. ILOŚĆ WYPRODUKOWANYCH PASZ (przy uwzględnieniu średniego stanu pogłowia w roku 1978):

A. Dla bydła (przeciętnie na sztukę dużą) — minimum 60 kwintali kiszzonek oraz 8 kwintali siana. Za realizację zadania można otrzymać 20 pkt.

B. Dla trzody (przeciętnie na sztukę dużą) — przynajmniej 18 kwintali uparowanych i zakiszonych ziemniaków. Za wykonanie zadania można otrzymać 20 pkt.

C. Zorganizowanie rezerwy paszowej — do 5 punktów.

II. JAKOŚĆ SPORZĄDZONYCH PASZ:

A. Kiszzonka bardzo dobra — 10 punktów.

B. Ziemniaki parowane zakiszzone z dodatkiem zielonki — do 10 pkt.

C. Siano bardzo dobre — do 5 pkt.

III. GOSPODARKA PASZAMI:

A. Uczestnik posiada sporządzony bilans paszowy dla całego inwentarza — do 5 pkt.

B. Stosuje dodatki mineralne i witaminowe — do 5 pkt.

C. Stosuje intensywną gospodarkę na użytkach zielonych (trójkośne użytkowanie łąk, wypas kwatrowo-dawkowany) — do 5 pkt.

IV. EFEKTY PRODUKCYJNE:

A. Za wzrost ilości sprzedanych towarów w 1979 r. (w porównaniu do 1978 r.) z 1 hektara przeliczeniowego użytków rolnych:

— za każde 300 litrów mleka — 1 pkt.

— za każde 100 kg żywcia wołowego — 1 pkt.

— za każde 80 kg żywcia wieprzowego — 1 pkt.

Jeśli rolnik podjął w br. specjalizację w chowie bydła lub trzody dopisujemy 5 punktów, jeżeli natomiast otrzymał kartę gospodarstwa specjalistycznego w latach poprzednich i uzyskało sprecyzowane w niej efekty zgodnie z planem — dodajemy 10 pkt.

W czasie lustracji najlepszych gospodarstw, członkowie komisji wojewódzkiej zwrócą uwagę na estetykę gospodarstw i stan zoohigieny w budynkach inwentarskich. Wysoki poziom estetyki i zoohigieny usprawni każdą Wojewódzką Komisję Konkursową do przyznania dodatkowo maksimum 10 pkt.

ZGŁASZANIE UCZESTNIKÓW

Kandydaci zgłaszają się do instruktora rolnego bądź kierownika GSR w gminie. Upřednio należy wypełnić specjalny kupon, którego wzór zamieszczamy na str. 3. Rolników oraz zespoły mogą również zgłaszać organizacje społeczne, np. Kółko Rolnicze, Koło Gospodarzy Wiejskich, Koło ZSMP. Zbioreczkę zgłoszenie z całej gminy nadaje kierownik służby rolniej do komisji działających przy Wydziałach Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędów Wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, te natomiast przekazują je do redakcji „GW”.

Termin nadsyłania zgłoszeń do gminy upływa 31 maja br., natomiast do województwa — 15 czerwca. W styczniu — lutym przyszłego roku wojewódzkie komisje konkursowe ustala listy dziesięciu najlepszych rolników-hodowców w 1979 roku oraz wyłonią czołowe zespoły produkcyjne. Wyniki ogłosimy w marcu 1980 r.

NAGRODY

I. Talony upoważniające do zakupu w 1980 roku samochodów osobowych oraz ciągników „Ursus”, a także „Massey Ferguson”.

II. Dziesięć bonów o wartości od 5 do 15 tysięcy złotych na najbardziej atrakcyjny sprzęt rolniczy, szczególnie przeznaczony do zbioru, konserwacji i przetwarzania pasz (np. przetrząsacz, zgrabiarki, dmu-

chawy do siana) oraz do mechanizacji produkcji zwierzęcej.

III. Dziesięć bonów o wartości od 5 do 10 tysięcy złotych, upoważniających do nabycia środków produkcji (głównie pasz) w handlu wielkimi.

IV. Dofinansowanie do wycieczek krajowych i zagranicznych.

V. Pamiątki i wyróżnienia.

Organizatorzy konkursu: „Gazeta” Współczesna, Urząd Województwa w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi oraz Wojewódzkie Związki Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” i Wojewódzkie Ośrodki Postępu Rolniczego o prócz ufundowania nagród dla laureatów, przewidują także premie dla organizatorów konkursu na szczeblu wsi i gminy.

Służba doradztwa fachowego nagradzać będziemy:

— po pierwsze — za największą ilość zgłoszonych rolników z ich rejonów działania, najlepiej spełniających wymogi konkursu;

— po drugie — za największy postęp osiągnięty w sprzedaży mięsa i mleka w 1979 roku w porównaniu do 1978 r.

Dla organizatorów konkursu na szczeblu gminy przewidziane są wartościowe nagrody rzeczowe.

Zatem zapraszamy wszystkich producentów rolnych do udziału w konkursie. Poprzez masowe uczestnictwo rolnicy dadzą dowód, że im najbardziej zależy na zwiększeniu produkcji rolniej, na podniesieniu poziomu gospodarowania na coraz wyższym poziomie.

KUPON KONKURSOWY

Zgłaszam udział w konkursie

„PASZE JAK ZŁOTO”

(imię i nazwisko)

(wieś, gmina, województwo)

Podpis instruktora rolnego

Podpis rolnika

Wojewódzkie komitety obchodów Święta 1 Maja

Zbliżające się Święto Pracy witane jest w tym roku wzmożonym wysiłkiem załóg robotniczych. Obchodzone po raz 35 w Polsce Ludowej przebiegać będzie w atmosferze uznania dla budowniczych PRL, weteranów walki i pracy. W trzech naszych województwach powołane zostały honorowe komitety obchodów 1 Maja.

BIAŁYSTOK

Przewodniczący: Władysław Juskiewicz — I sekretarz KW PZPR.

Członkowie: Michał Balicki — I sekretarz KU PZPR w FUW; Tadeusz Beldowski — rektor Politechniki Białostockiej; Wiera Bielicka — prądka w BZPB „Fasty”; Irena Bie-rylo — rolniczka z gminy Juchnowiec; Zbigniew Borawski — komendant Chorągwi ZHP; Henryk Bronakowski — I sekretarz KU PZPR w PB; Tadeusz Chachaj — dyrektor Filharmonii; Mikołaj Chizko — stolarz w Fabryce Mebli; Michał Chorzempa — działacz ruchu robotniczego; Aleksander Czuż — prezydent miasta Białegostoku; Lucja Demianiuk — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet; Leon Duda — ślusarz w „Polkolorze”; Jerzy Grybaczek — prezes WK ZSL; Mikołaj Hapunik — wicewojewoda; Helena Holmowicz — rolniczka z gminy Wasilków; Teresa Jaronko — rolniczka z gminy Tykocin; Józef Kaja — I sekretarz KU PZPR w AMB; Aleksander Kamiński — działacz ruchu robotniczego; Mikołaj Kiry-luk — przewodniczący WKKP; Leon Kłodziecki — działacz ruchu robotniczego; Ryszard Kowalski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR; Stanisław Kudła — przewodniczący WK FJN; Edward Kryński — kurator Oświaty i Wychowania; Klemens Krzyżagórski — redaktor naczelny „Kontrastów”; Wincenty Lisowski — rolnik z gminy Supraśl; Juliusz Łukasiewicz — rektor FUW; Regina Mordani — tkaczka w BZPB „Fasty”; Józef Piechowski — sekretarz KW PZPR; Halina Piotrowska-Oleczak — sekretarz KW PZPR; Jerzy Piawski — ślusarz w FPIU; Zdzisław Pukorski — przewodniczący WK SD; Stanisław Pulnar — przewodniczący RW FSZMP; Krzysztof Rau — dyrektor Teatru Lalek; Sylwester Rogalewski — komendant wojewódzki MO; Jan Roszkowski — ślusarz w Białostockim Kombina-cie Budowlanym; Leopold Rybakiewicz — wicewojewoda; Mikołaj Samocik — przewodniczący ZO BTKS; Maria Sawczuk — cerowaczka w BZPW im. Sierżana; Teodor Sawicki — działacz ruchu rewolucyjnego; Leon Siemionczyk — szef WSZ; Edward Smolki — rolnik z gminy Zabłudów; Jan Socha — redaktor naczelny „GW”; Stefan Soszka — prof. AMB; Zygmunt Sprycha — wojewoda; Józef Szymczuk — ślusarz w KZKS; Zenon Świąt — wicewojewoda; Andrzej Tanajewski — przewodniczący ZW SZSP; Mikołaj Tarczyk — sekretarz ZW ZBoWiD; Stanisław Topór — sekretarz KW PZPR; Józef Trusiewicz — przewodniczący WRZZ; Longin Wasilewski — dowódca Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP; Janusz Weroniczak — redaktor naczelny białostockiej Rozgłośni PR; Konstanty Wiśniewski — rektor AMB; Roman Wysocki — rolnik w FPIU; Władysław Zaleski — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR; Jerzy Zegalski — dyrektor Teatru im. A. Węgierki; Stanisław Zieliński — sekretarz KW PZPR; Józef Zieliński — działacz ruchu rewolucyjnego; Romuald Żukowski — I sekretarz KM PZPR w Białymstoku.

ŁOMŻA

Przewodniczący: Waldemar Szpaliński — I sekretarz KW PZPR.

Członkowie: Michał Adamczewicz — przewodniczący WRZZ; Mieczysław Brzeziński — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR; Stanisław Daniszewski — kurator Oświaty i Wychowania; Rozalia

Deputa — robotnik w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy; Kazimierz Dobkowski — nacelnik gminy Łomża; Kazimierz Dolnikiewicz — drukarz w ŁZPB; Antoni Drądzowski — I sekretarz KM PZPR w Łomży; Jerzy Gadomski — komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej; Tadeusz Głażewski — I sekretarz KG PZPR w Łomży; Jan Grodzik — działacz ruchu robotniczego; Henryk Gryko — przewodniczący ZW ZSMP; Ryszard Interwicz — sekretarz KW PZPR; Aleksandra Klimaszewska — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet; Kazimierz Kotowski — brygadista w Fabryce Mebli; Jerzy Mańczak — mistrz produkcji Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego; Jerzy Nowelski — prezydent miasta Łomża; Feliks Nowak — działacz ZBoWiD; Stanisław Ogrodnik — przewodniczący MK FJN; Jerzy Panasiewicz — zastępca komendanta wojewódzkiego MO; Mieczysław Pietrzak — sekretarz KW PZPR; Kazimierz Piotrowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR; Józef Piotrowski — szef WSZ; Mieczysław Popiołek — rolnik z Łomży; Marian Przychoźba — rolnik w ŁPB; Wacław Redliński — wicewojewoda; Teresa Schramm — przewodnicząca WK FJN; Maria Stefanowicz — brygadista w Spółdzielni „Miś”; Stefan Sokółowski — komendant wojewódzki MO; Józef Surowiec — prezes WK ZSL; Halina Sieskiewicz — przewodnicząca ZW Ligii Kobiet; Stanisław Szyszkowski — weteran ruchu robotniczego; Stanisław Topór — zastępca członka KC, mistrz w ŁZPB; Franciszek Waszński — emeryt, zastępca przewodniczącego WK FJN; Władysław Winko — działacz ruchu robotniczego; Henryk Wiśniewski — przewodniczący WK SD; Helena Wojdyła — rolniczka z Kupisk Nowych; Roman Zamojcin — rolnik w WPGKM; Jerzy Zientara — wojewoda; Zbigniew Żukowski — komendant Chorągwi ZHP.

SUWAŁKI

Przewodniczący: Zbigniew Bialecki — I sekretarz KW PZPR.

Członkowie: Ludwik Bartosiak — kurator Oświaty i Wychowania; Adam Brodziński — rolnik w ZPW; Zbigniew Chmielewski — brygadista w SKB „Pojezierze”; Stanisław Cieśluk — I sekretarz KMG w Olecku; Bolesław Dziadziak — szef WSZ; Józef Dziobkowski — rolnik w PGR Goldap; Jan Gieniecko — rolnik w Zakładach Mięsnych w Elku; Bazyl Gulon — rolnik z gminy Sejny; Ludwik Jaworski — weteran ruchu robotniczego z Augustowa; Florian Jasuła — weteran ruchu robotniczego z Pisz; Mieczysław Jurewicz — komendant Chorągwi ZHP; Stanisław Kalar — sekretarz KW PZPR; Jan Kaszuba — prezydent miasta Suwałki; Franciszek Kaczmarek — prezes ZW ZBoWiD; Janusz Krzyżewski — I sekretarz KM PZPR w Suwałkach; Witold Koźmiel — przewodniczący WRZZ; Leokadia Kulakowska — przewodnicząca KGW w gminie Elk; Stefan Lenkowski — prezes WK ZSL; Józef Mucharski — weteran ruchu robotniczego z Goldapi; Emilia Nieszczeńska — rolniczka w WPS „Kolbet”; Stanisław Opolska — pracownica w Piskich Zakładach Przemysłu Sklejk; Stanisław Patera — komendant, członek ZW ZBoWiD z Gizycka; Halina Radziszewska — przewodnicząca Woj. Rady Kobiet; Jan Sawicki — przewodniczący WK FJN; Eugenia Sokółowska — rolniczka w Fabryce Mebli w Suwałkach; Edward Smola — przewodniczący WK SD; Jan Sobiesiek — rolnik w SKR Węgorzewo; Stanisław Wnukowski — rolnik POM Suwałki; Jan Zaworski — przewodniczący RW FSZMP; Eugeniusz Zioto-rzyński — wojewoda.

z zagranicy
KORESPONDENCI DONOSZĄ

WOKÓŁ TOKIO

Wzrasta coraz więcej miast satelitarnych, w których ostatnio lokowane są liczne przedsiębiorstwa wyspecjalizowane w „produkcji” myśli technicznej. Już obecnie tworzą one, wraz z japońską stolicą, jedną z największych na świecie aglomeracji miejskich. Żyje w niej 27 milionów mieszkańców; do końca naszego wieku tokijska aglomeracja miejska liczyć będzie 35 mln ludności.

ATLANTIC CITY

— to obok Las Vegas i Monaco — jedna ze światowych „jaskiń” gry. Dogodne położenie na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, w pobliżu milionowej aglomeracji Filadelfii i Nowego Jorku, zapewnia krociowe zyski od spragnionych wrzące i ryzyka turystów. Jak oficjalnie podano do wiadomości, kasyno gry w Atlantic City uzyskuje w bieżącym roku dziennie przeciętnie pół miliona dolarów czystego zysku. Za dwa zimowe miesiące — styczeń i luty — zyski wyniosły 28 mln dolarów. Za cały rok właściciele szulerni spodziewają się osiągnąć przeszło ćwierć milarda.

RZĄD SZWEDZKI

po kilkuletnim okresie desapro-

baty wobec planów rozwoju energetyki atomowej, ostatnio zmienił zdanie. Jak donoszą ze Sztokholmu, do roku 1980 uruchomione mają być w Szwecji cztery elektrownie atomowe, których budowa i uruchomienie zostały zawieszone do czasu wyjaśnienia kwestii składowania radioaktywnych odpadów i w ogóle bezpieczeństwa związanego z eksploatacją zakładów. Jak się okazuje, eksperci zdali przekonanie ministrów i premiera, że ich opór wobec rozwoju energetyki jądrowej jest nie uzasadniony.

HONGKONG

zajął w ubiegłym roku pierwsze miejsce w świecie pod względem ilościowych rozmiarów eksportu zegarków, wyprzedzając Szwajcarię i Japonię. Ogółem Hongkong sprzedał na rynkach zagranicznych 38 mln sztuk różnego rodzaju zegarków, podczas gdy Japonia 20 mln. Jednakże wpływ dewizowy za ten eksport Szwajcarii miała większe. Jej specjalnością są zwłaszcza droższe wyroby zegarmistrzowskie. Użyłkła ona w ub. roku za swoje zegarki 1.150 mln dolarów, Japonia — 752 mln dol., pod- cząć gdy Hongkong — 330 mln dolarów.

AMERYKAŃSKA FIRMA „BOEING”

(produkcja samolotów komunikacyjnych) stała się ostatnio jednym z najbardziej zyskowych przedsiębiorstw w przemyśle maszynowym USA. Podczas gdy np. w 1975 roku, przy obrotach w wysokości 3,7 miliarda dolarów, osiągnęła ona 76 mln dol. czystego zysku, w r. 1978 — przy obrotach niespełna 5,5 mld dol. — aż 323 mln dolarów czystego zysku. Firma wprowadza obecnie do swoich tradycyjnych programów wytwórczych nowe specjalności, m. in. samochody, helikoptery, urządzenia techniki komputerowej.

BELGIA JEST NAJWIĘKSZYM

światowym ośrodkiem produkcji szlifowanych diamentów i eksportem wyrobów diamentowych. W ub. roku w tym dziale produkcji Belgia osiągnęła wpływy dewizowe w wysokości przeszło 300 mln dolarów. Największy udział w eksporcie mają najdroższe odmiany diamentów — brylanty, eksportowane głównie do USA, Hongkongu, RFN, Szwajcarii, Francji i Wielkiej Brytanii.

W ZSR PRACUJE

obecnie 26 reaktorów energetycznych, 20 znajduje się w trakcie budowy, a planuje się budowę dalszych 12. W Czechosłowacji eksploatowany jest jeden blok o mocy 440 MW, następny jest uruchamiany. W Bułgarii czynne są dwa reaktory i trwa budowa dwóch dalszych; natomiast w NRD pracuje 4, a w budowie jest 5 następnych. Także w Rumunii planuje się budowę pierwszego reaktora.

CZYTELNICZY REDAKCJA

W Miesiącu Pamięci
chciałbym przypomnieć...

„Jak to w roku 1944, ledwie przez Białostocką przetrwał front, a już zaczęto organizować społeczną pomoc żołnierzom. Był to zaletek przyszłej organizacji TPZ czyli Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, w tworzeniu której uczestniczyłem. Pamiętam, jak zaczęliśmy od udzielania pomocy rannym żołnierzom. Mimo, że mieszkańcy Białegostoku sami uciekli z miasta, w czasie okupacji i działań wojennych, to jednak mieli serce i dużo dobrej woli, aby okazać się wyzwolicielem. Z nadejściem simy tegoż roku w naszym mieście powołano Obywatelski Komitet Gwiazdkowy zajmujący się wysyłaniem tysięcy paczek dla żołnierzy na front. Jako stary działacz TPZ chciałem, aby staraniem LOK opracowana została historia powstawania tych organizacji, z których po latach powstała Liga Obrony Kraju.

Antoni Topolewicz
Białystok

Jak robić — to solidnie

Wiem, że mamy kłopoty z materiałami budowlanymi, a szkód po ostatniej zimie jest wyjątkowo dużo. Wystarczy przespacerować się po mieście i popatrzeć na domy, na elewacje budynków niedawno tynkowanych. Pomijam wyjątkowe przypadki w starym budownictwie, ale zastanawia fakt, że przyczyną wielu zniszczeń w nowych domach są wadliwe zaprojektowane okapy dachów i parapety okien, że zamontowane rynny, były jak robione tynki elewacyjne. Przykładów na to jest mnóstwo. Najbardziej ubolewam nad szybkim zniszczeniem nowych tynków na Pałacu Branickich — chłuby naszych zabytków. Ledwie uprzątnięto rusztowania na tyłach pałacu, a już tynki zaczęły się sypać. Przecież to są nasze wspólne straty. Czy jesteśmy na tyle bogaci, aby tolerować marnotrawstwo i partactwo w naszym budownictwie? Czy ktoś za to odpowiada imiennie czy tylko ogólnie wini się „jakieś” przedsiębiorstwo?

Z. Peterson
Białystok

Izba czy magazyn?

W Ciszowie, gmina Sztubin, w dawnym dworcu Karola Brzostowskiego, mieściła się kiedyś Izba Pamięci. Od szeregu miesięcy jednak jest ona zamknięta na cztery spusty, a przez okno dojrzeć można zmagazynowane tu stopy pościeli i tapczanów. Bywa często, że wycieczki przyjeżdżające obejrzeć zgrupowane w Izbie pamiątki, odjeżdżają z niczym. Zastanawiam się więc jaką ostatecznie funkcję ma pełnić pomieszczenie przeznaczone na Izba Pamięci?

A.Z. Ciszów
(nazwisko znane red.)

Dla kogo znak drogowy?

Po krytycznej notatce w czerwcu ub. roku na łamach „GW” obok Szkoły Podstawowej nr 33 ustawiony został znak zakazu ruchu pojazdów mechanicznych na przejeździe dla pieszych między szkołą a barakiem i dalej między blokiem przy ul. Chrobrego 6A, a blokiem i przedszkolem. Odizolacja zniszczona zieleń, odciechniła z ulgą mieszkający okoliczni bloków i przechodnie. Jednak nie na długo. Od miesiaca zaczęły tędy znów jeździć pojazdy w dodatku równie ciężkie wywrotki, koparki gąsienicowe, niszczące przejścia piesze w miarę rozmarzania gruntu. Chodnik przy szkole zamienił się w bajoro. Piesi wdeptują z konieczności resztki trawników, niszcząc krzewy i drzewa. Ciężkie koła zmiażdżyły chodnikowe płytki.

Pytamy o przyczynę tak bezmyślnego niechlujstwa. Dlaczego pojazdy budowlane nie mogły być skierowane bardziej odpowiednią drogą, obok supersamu i Fadomu, po normalnej jezdni, a nie po trawnikach i chodnikach na przejeździe wyznaczonym wyłącznie dla pieszych? W imieniu sąsiadów prosimy o szybką interwencję w opisanej sprawie.

Leon Bazylewski
Białystok, Osiedle Piasta
(Opr. Ag)

Jeden z zakładów Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Ełczanka” mieścił się w Augustowie. Ma już 30 lat, ale jubileuszowy rok nie przyniesie produkcyjnych rewelacji w postaci najbardziej poszukiwanych modeli. Zakład produkuje typowe ubranka, spodnie młodzieżowe i męskie oraz męskie marynarki. Około 27 proc. wyrobów eksportuje się do Związku Radzieckiego. Materiał też typowy — głównie elana, bistor. Przydałyby się welwet, sztruks, ale nie ma, bo deficytowe.

Pod tegoroczną produkcją jest plan i są zamówienia. Bywało gorzej, a są przedsiębiorstwa, które — jak twierdzi kierownik — nadal nie wiedzą co i kiedy będą robić. To dlatego, że magazyny zapchane towarami, akurat tym, któ-

Za daleko w przyszłość nie da się wybiec. Obowiązuje zasada dwukrotnego w ciągu roku korygowania i uzupełniania wytwarzanych modeli, zgodnie z ofertami z poznańskich giełd — wiosennej i jesiennej.

Co modne nie w modzie?

ry wytworzono zgodnie z programem i zamówieniami handlu, a niezgodnie z gustami klientów. Moda rządzi się swoimi prawami i zmienia się szybko. Znaczenie szybkości, niż wzory i fasony, na które trzeba opracować dokumentację, znaleźć moce produkcyjne, skrócić i uszyć.

Wiadomo, że trzydziściowie ubranka z marynarką, krótkimi i długimi spodniami w tradycyjnie granatowym kolorze, trzeba będzie niedługo skończyć. Co rok w kwietniu, spada na nie popyt. Później wejdzie na taśmę 15 tys. sztuk eksportowych marynarek, później spodnie elanowe, które jeszcze się nie znudziły, później...

Z marcowej giełdy „Wiosna 79” trafiły do wykonania w Augustowie dwa wzory ubranek i sześć modeli spodni. Są jeszcze modne. Spodnie węższe niż dawniej, jeśli młodzieżowe, to bez kieszeni z tyłu, bo klient ich sobie nie życzy, kieszenie cięte, w marynarkach węższe niż dotychczas klapy. To chyba wszystko. W sumie niewiele innowacji, które za kilka miesięcy, gdy ruszy produkcja, żadnymi innowacjami już nie będą. Raczej krzykiem minio-niej mody. Na razie trzeba zrealizować plan, będący pokłosiem ubiegłorocznej giełdy jesiennej. Tak jest od lat.

Kierownik mówi, że ostatnio jego towar

Kierownik
punktu
usługowego

— Barbara

Wiszniewska

(z lewej)

— Teresa

Dziadzi-

kowska de-

monstrują

ubranko

chłopięc-

z teksasu.

Użyto je w

punkcie

według za-

amówienia

klienta. Jes-

inne niż

produkowa-

ne seryjnie

Fot. Zdzisław

Zaremba



ŚLADEM PUBLIKACJI

19 marca prezentowaliśmy na łamach „Gazety Współczesnej” fotoreportaż i komentarz, dotyczące Zakładu Produkcji Betonów „Prefabet” w Śniadowie. Zwracaliśmy uwagę m. in. na balagan na placach składowych jaki tam zastaliśmy.

Odpowiedź dyrektora przedsiębiorstwa na nasze krytyczne uwagi, zawiera obszerną analizę sytuacji i zapowiada generalne prace porządkowe. W tekście czytamy:

„Zawiane drogi uniemożliwiły sukcesywny wywóz wyrobów i spowodowały konieczność spiętrzenia form do pięciu warstw w górę i w rezultacie spadanie poszczególnych bloków i pęknięcie. Ponadto mankamentem magazynu wyrobów gotowych jest brak załadunku, co szczególnie w okresie zimy powoduje nie tylko zasypanie wyrobów śniegiem ale i wzajemne ich przysmaranie i pęknięcie przy podnoszeniu form sprzętem mechanicznym do załadunku na środki transportowe. W związku z tym nowsze projekty tego typu zakładów przewidują załadunek magazynów. Kilkakrotnie uniaki składane do jednostki nadzórnej o załadunek magazynu to naszym zakładzie, załatwiane były odmownie ze względu na brak środków inwestycyjnych”.

Dotychczas uporządkowano dopiero jedną nawę składową i część drugiej, co stanowiło około połowy prac.

„Ze względu na konieczność zapobieżenia dalszemu marnotrawstwu wyrobów znajdujących się w magazynie, prace porządkowe wykonuje się ręcznie, bez pomocy sprzętu mechanicznego, segregując przy wydawaniu wyrobów całe bloki i pęknięte, przez co proces porządkowania trwa dłużej się. Przewidujemy, że do końca kwietnia magazyn wyrobów zostanie całkowicie uporządkowany”.

Z pisma nie wynika niestety, czy starania o trwałe załadunku i inne przedsięwzięcia ułatwiające składowanie wyrobów, ich ładowanie, a przede wszystkim zapobieganie marnotrawstwu, doczekają się w perspektywie realizacji. Bex tej zapowiedzi poprawy stanu obiektu, nie możemy mieć pewności czy każda kolejna zima nie skomplikuje sytuacji w podobny sposób. (apo)

Układ komunikacyjny miasta Białegostoku nie należy do najbardziej funkcjonalnych. Jego zasadniczym mankamentem jest zbyt mała ilość połączeń wschodniej i zachodniej części miasta przedzielonych torami kolejowymi.

Rozwiązanie komunikacyjnych problemów we wschodniej części miasta w dużym stopniu zależy od zakończenia budowy tzw. małej obwodnicy. Przebiegać ona będzie ulicami: Poleską, Przydworcową, Trasą Kopernikowską, czyli obecnymi ulicami: Kopernika i Zwirzyńskiej oraz projektowanym połączeniem ulicy Zwirzyńskiej z ulicą Piastowską, dalej Piastowską i Towarową. Termin wykonania całości tej inwestycji określono wstępnie na koniec przyszłego pięćlatka.

Trasa Kopernikowska stanowić będzie obok ul. Gagarina główny wlot do miasta od strony Warszawy. Nowy wiadukt nad torami kolejowymi odciążą bardzo już „zatłakany” wiadukt ul. Da-

W BIAŁYMSTOKU Inwestycje komunikacyjne — sprawy ważne i trudne

browskiego. Duże rondo w rejonie Osiedla Przydworcowej i system połączeń drogowych z ul. Młynową (po gruntownej przebudowie i modernizacji), Kopernika i projektowanym fragmentem małej obwodnicy w rejonie nowego dworca PKP i PKS, rozwiążą kłopoty komunikacyjne w tej części miasta.

dworca) już się rysuje.

To są obecnie najpilniejsze zadania władz miejskich. Nie znaczy to, że na tym kończą się zamierzenia inwestycyjne. Realizowany jest obecnie ciąg ulicy Radzywińskiej, od Alei 1000-lecia Państwa Polskiego do ul. Poleskiej, z przejazdem nad torami U-

możliwi on dobrą komunikację mieszkańcom nowo wznieszonego Osiedla Białostockiego. Inną ważną inwestycją o charakterze priorytetowym jest tzw. Białostrada, która pisałyśmy już o tym — wzdłuż

Wśród zadań, które wejdą do realizacji w następnej pięcioletce należy jeszcze wy-

W roku ubiegłym mieszkańcy woj. białostockiego wpłacili na konto Komitetu Wojewódzkiego NFOZ ponad 34 mln zł.

Plan tegorocznej zbiórki wynosi 35 mln 400 tys. zł. Do końca marca br. komitety miejskie i gminne Narodowego Funduszu Ochrony Zdro-

NFOZ na nasze potrzeby

wia zebrały ponad 10 mln zł, co oznacza realizację rocznych deklaracji w 28 proc.

Z naszych świadczeń finansowane będą w tym roku nowo rozpoczynane prace przy budowie domu opieki społecznej w Uhowie, ośrodków zdrowia w Janowie, Rudce i Narewie oraz podjęte będą roboty moder-

nizacyjne przychodni rejonowej w Hajnowce.

Natomiast z wcześniej zapoczątkowanych budów kontynuowane będą prace przy wznoszeniu m. in. ośrodków zdrowia w Lubinie Kościelnym i Boćkach, poradni zdrowia psychicznego i pawilonu chorób zakaźnych

w Białymstoku, przychodni rejonowej w Wasilkowie.

Prowadzone będą prace przy budowie warsztatu terapii szpitala w Choroszczy, pawilonu socjalno-bytowego przy Szpitalu Zakątnym w Białymstoku, kontynuowana będzie budowa domu pomocy społecznej dla dzieci w Białymstoku. (ib)

Podwójna korzyść

cej chętnych przyjeżdża z woj. katowickiego, krakowskiego, łódzkiego i warszawskiego.

Dodatkowym walorem są imprezy towarzyszące; zwie-

dzenie najpiękniejszych zakątków Puszczy Białowiejskiej, muzeum przyrodniczego, rezerwatu tarpanów i żubrów w Białowieży, ogniska w lesie i zbiorowe wycieczki.

Do dyspozycji wczasowiczów przeznaczono siedem flatów 126 p. W ośrodku znajdują się liczne pomoce naukowe: przekroje samochodów, planse projekcyjne filmowe i przeźroczka, pisma itp. (koj)

Moto ramka

Pierwsze tygodnie bardzo zimnej wiosny nie były w stanie odstraszyć zwolenników dwóch kółek. Na drogach i ulicach pojawili się pierwsi motocykliści i motoroweryści. Z moich obserwacji wynika, iż są to przede wszystkim ludzie młodzi. Właśnie oni stanowią najliczniejszą grupę

bicia za 8250 zł. I jest to już bardzo przyzwoity pojazd na dobrym europejskim poziomie. Trochę innym w konstrukcji są motorowery pod nazwą Romet. Dwa rodzaje oznaczone cyframi „750” i „760” są do siebie zbliżone osiągami technicznymi, obydwa równie dobrze nadają się do jazdy miejskiej, jak i wypraw na podmiejskie wycieczki. Rodzinę polskich motorowców zamykają Pezary — „H700” i „H710” w cenie 6300 złotych.

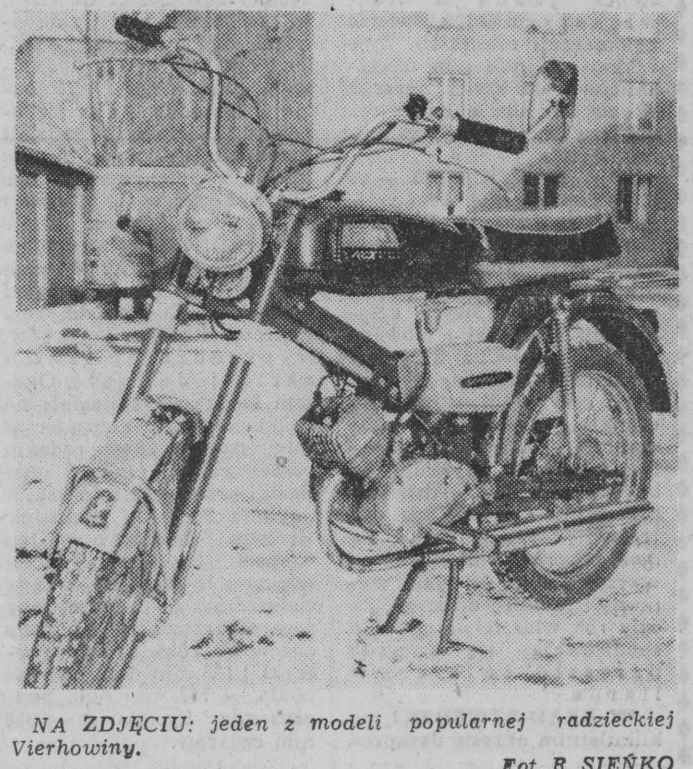
Nowością na naszym rynku jest motocykl z bydgoskiego Rometu w cenie 8650 złotych. Dotychczas na rynek dostarczono niewielkie partie tego bardzo poszukiwanego pojazdu, ale producent obiecuje, iż w najbliż-

względem trwałości i niskich kosztów eksploatacji. Również z importu — z Czechosłowacji — można nabywać motorowery Jawa. Sprawdzone są w dwóch wersjach — Jawa 50 20P i Jawa 50 23P, pierwsza kosztuje 8400 zł, druga 9000 tys. złotych. Jest ich co prawda mało, ale miejmy nadzieję, iż w bieżącym roku dostawy ulegną powiększeniu.

Skoro jesteśmy przy pojazdach importowanych chciałbym podać, iż aktualnie są do nabycia motocykle z NRD — MZ TS 250 w cenie 32 tys. złotych. Obok tych motocykli, w sprzedaży jest dostawny cała plejada motocykli krajowych, od popularnego WSK 125 B-3 za

9500 złotych, aż po WSK Dukę 175 za 17800 złotych.

Z tego bardzo skróconego wyczerpania znajdujących się w sprzedaży motorowców i motocykli jasno wynika, iż wszyscy amatorzy dwóch kółek mają w czym wybierać. Zyczymy zatem szerokiej drogi. (jag)



NA ZDJĘCIU: jeden z modeli popularnej radzieckiej Vierhowiny. Fot. R. SIENKO

OCETRONA ŚRODOWISKA

TO JEST ZASTANAWIAJĄCE

Mabyć podjęta ważna decyzja. Pracują sztaby naukowców. Kilkanaście instytucji i uczelni, na czele z PAN-em, Autorytety. Narady, sympozja, konsultacje. Pura dokumentacja. Kolegium Ministerstwa Rolnictwa podejmuje decyzje; będziemy meliorować np. dolinę Narwi. Badań rolniczych — wiele, a jednocześnie ani stroniczki tekstu o spojrzeniu na sprawę z punktu widzenia ochrony przyrody. Pod głównym dokumentem widnieje tylko podpis wojewódzkiego konserwatora przyrody.

TO ZDUMIEWAJĄCE

Wojewódzcy konserwatorzy przyrody — mimo, że pracują w jednym kraju — są usytuowani różnie. W Białymstoku, Łomży i Suwałkach są oni pracownikami wydziału rolnictwa, leśnictwa i skupu UW. W Łomży zajmuje się on przede wszystkim sprawami leśnictwa, a dodatkowo wpisano mu do obowiązków drugą funkcję. W innych województwach konserwatorzy podlegają bezpośrednio wojewodzie, albo dyrektorowi Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

TO INTRYGUJĄCE

Co może zdziałać w takiej sytuacji wojewódzki konserwator przyrody? Jedni twierdzą, że praktycznie nic, drudzy — że „jeśli się uprze, to wszystkim pokaże, jaki jest ważny”, albo — że nie zdaje sobie sprawy z tego, jak szerokie są jego kompetencje i jak ważne pieczęć i podpis.

Aby obraz sytuacji był pełniejszy, trzeba jeszcze dodać, że istnieje w każdym województwie społeczny Komitet Ochrony Przyrody, jako ciało doradcze w kwestiach spornych. Powołuje go wojewoda, a przewodniczącym mianuje minister leśnictwa i przemysłu drzewnego. Działalność prowadzi również LOP. Dlaczego nikt nie wspomina nam o Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska? Jest ono bodajże najbardziej predestynowane do tego, by koordynować te prace, ale na razie jego wojewódzkie agendy zajmują się wyłącznie badaniami czystości wód, powietrza i hałasu oraz zatwierdzaniem lokalizacji nowych inwestycji. O innej pojętej funkcji ochrony przyrody nikt tam nie myśli, oddając walkowerem te obowiązki wielu instancjom i instytucjom, co naturalnie wprowadza chaos i w żadnym wypadku nie służy sprawie.

O ŁOMŻY — KONKRETNIEJ

Wojewódzki Konserwator Przyrody — mgr inż. Stanisław PUCHALSKI, leśnik z wykształcenia i zamiłowania. Drugi obowiązek wpisano mu dodatkowo (pół etatu,

ćwierć etatu). Pobory wypłaca Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego. A kto jest chlebodawcą, chciałby mieć urzędnika pracowniczego, oddanego, subordynowanego. Wydział jest powołany do tego, by intensyfikować produkcję, rozlicza się z tych wskaźników, na nich buduje autorytet. I jest w tym samym kolektynie człowiek, który potrafi stanąć okoniem, otwarcie powiedzieć, że to i to mu się nie podoba, że nie podpisze określonego dokumentu. Owszem, rozumiemy względy gospodarcze, ale chciałbyśmy żeby wszyscy rozumieli również racje przyrodnicze, ryzyko niektórych przedsięwzięć, ewentualne straty, odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

ministracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska?

KTO, CO, JAK?

Często twierdzi się, że woj. łomżyński nie posiada cennych walorów przyrodniczych, co miałoby oznaczać, że ranga ich ochrony nie jest tak wysoka, jak w innych rejonach. Niech nas nie mylą pozory. Wszakże tutaj rozciąga się dolina Biebrzy i Narwi z bogatą, często unikalną florą i fauną (wspólne sprawy z woj. suwalskim i białostockim). Tu jest słynny rezerwat Czerwone Bagno z ostoją łośi. Dwa rezerwaty utworzono w Puszczy Kurpiowskiej (osnowy i świerkowo-sosnowy). Są podobne obojętne w Kalinowie (żyzne podłoże,

chrony przyrody? Inż. St. Puchalski stwierdza, że jest ich wielu. A gdzie kucharek sześć... wiadomo, dobrze wiadomo. Nadzór nad parkami i rezerwatami leśnymi ma sprawować Departament Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. A jeśli będzie to np. rezerwat torfowy czy łąkarski — to kto? Właśnie. Czerwone Bagno jest pod opieką Nadleśnictwa w Rajgrodzie, a bory — Polskiego Związku Łowieckiego. Jeśli zostanie utworzony Biebrzański Park Narodowy (po zakończeniu badań w 1982 r.), ma mieć własną administrację. Niekiedy potrzeby w tym zakresie finansują gminy (np. z funduszy na rekultywację gruntów). Trochę pieniędzy mogą wyszukać Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody, LOP, organizacje młodzieżowe i inne. Na razie nie ma specjalnego funduszu na ochronę przyrody, a przydałby się bardzo, bo potrzeby narastają.

W ogóle warto zastanowić się, kto ma spełniać rolę wiodącą w tej dziedzinie. Naszym zdaniem powinno to być Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Argumentacja jest prosta: jeśli najostrejsze konflikty występują między przedsięwzięciami resortu Rolnictwa (zwłaszcza melioracyjnymi) a przyrodnikami, to wszystkie kwestie sporne powinny być rozstrzygane przez instytucje kompetentne i mające dystans do sprawy, przez równorzędne organy państwa, a nie głównie przez społeczny ruch obrońców przyrody. Jednostronne decyzje np. w sprawie melioracji Narwi powodują, że już w trakcie zaawansowanych prac, zaczyna się dyskusja i wysyła się petycje, a później — zmienia projekty kosztów milionów złotych, opóźnia prace, stwarza złą atmosferę, pogłębia społeczne koszty inwestycji.

Jakże często jeszcze widzimy, że rolnik puka się w czoło, wskazując na obronę przyrody, a tenże nazywa melioranta — e, lepiej nie powtarzać. Kiedy dyskutowaliśmy z mgr inż. Stanisławem Puchalskim momentami odczuwało się tę dwuznaczność sytuacji, bo nie wiedział, czy w istniejącej atmosferze mówić o „zakusach” na regulację stosunków wodnych w dolinie Narwi w woj. łomżyńskim i meliorantach — niszczycielach, czy też o pięknych planach intensyfikacji produkcji rolniczej. Jako Wojewódzki Konserwator Przyrody ma święty obowiązek bronić wszystkiego co zagraża florie i faunie, a jako pracownik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu woli często zamilczeć, choć powinien głosić z urzędu pochwałę wszystkiego, co uzdrowia rolnictwo i pomaga leśnictwu.

Na razie można powiedzieć bez żadnej ironii, ale jego pieczęć jest jednak ważna...

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Ale pieczęć jest ważna

Można zrozumieć niezręczność sytuacji, w jakiej rozmawiamy z inż. St. Puchalskim. Mówi krótko: — Czasami kłóćmy się w Wydziale, raz ja muszę pójść na ustępstwa, raz musi dyrektora. Ot, taka męska rozmowa. Nie jest to spór dwóch ludzi, ale przedstawicieli określonych grup. Dlatego prywatnie możemy się przyjaźnić, ale na płaszczyźnie służbowej walczymy o reprezentowane przez nas sprawy.

Kolektywnie podpowiadają: „postaw się, a zaraz mogą podziękować ci za pracę”. No, może przesada, ale coś w tym jest. Bezpośrednia zależność Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody od dyrektora WRLiS, to rozwiązanie bardzo dyskusyjne. Obok siebie sadzą się ludzie, reprezentujących sprzeczne interesy. I chociaż dyrektor może być miłośnikiem przyrody (z fuzją, wędką, czy tak dla uwielbienia piękna), a konserwator rozumie racje rolnicze (boć przecież najczęściej obywatel pochodzi ze wsi i „czuja” rolnictwo), to jednak nie pogodzisz ognia z wodą.

Proponujemy: Wojewódzki Konserwator Przyrody powinien podlegać bezpośrednio wojewodzie lub resortowemu wicewojewodzie. Jeszcze lepiej byłoby, gdyby był angażowany przez ministerstwo. Tylko które — Rolnictwa, Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, czy też Ad-

ministracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska? Inż. St. Puchalski stwierdza, że jest ich wielu. A gdzie kucharek sześć... wiadomo, dobrze wiadomo. Nadzór nad parkami i rezerwatami leśnymi ma sprawować Departament Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. A jeśli będzie to np. rezerwat torfowy czy łąkarski — to kto? Właśnie. Czerwone Bagno jest pod opieką Nadleśnictwa w Rajgrodzie, a bory — Polskiego Związku Łowieckiego. Jeśli zostanie utworzony Biebrzański Park Narodowy (po zakończeniu badań w 1982 r.), ma mieć własną administrację. Niekiedy potrzeby w tym zakresie finansują gminy (np. z funduszy na rekultywację gruntów). Trochę pieniędzy mogą wyszukać Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody, LOP, organizacje młodzieżowe i inne. Na razie nie ma specjalnego funduszu na ochronę przyrody, a przydałby się bardzo, bo potrzeby narastają.

W ogóle warto zastanowić się, kto ma spełniać rolę wiodącą w tej dziedzinie. Naszym zdaniem powinno to być Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Argumentacja jest prosta: jeśli najostrejsze konflikty występują między przedsięwzięciami resortu Rolnictwa (zwłaszcza melioracyjnymi) a przyrodnikami, to wszystkie kwestie sporne powinny być rozstrzygane przez instytucje kompetentne i mające dystans do sprawy, przez równorzędne organy państwa, a nie głównie przez społeczny ruch obrońców przyrody. Jednostronne decyzje np. w sprawie melioracji Narwi powodują, że już w trakcie zaawansowanych prac, zaczyna się dyskusja i wysyła się petycje, a później — zmienia projekty kosztów milionów złotych, opóźnia prace, stwarza złą atmosferę, pogłębia społeczne koszty inwestycji.

Jakże często jeszcze widzimy, że rolnik puka się w czoło, wskazując na obronę przyrody, a tenże nazywa melioranta — e, lepiej nie powtarzać. Kiedy dyskutowaliśmy z mgr inż. Stanisławem Puchalskim momentami odczuwało się tę dwuznaczność sytuacji, bo nie wiedział, czy w istniejącej atmosferze mówić o „zakusach” na regulację stosunków wodnych w dolinie Narwi w woj. łomżyńskim i meliorantach — niszczycielach, czy też o pięknych planach intensyfikacji produkcji rolniczej. Jako Wojewódzki Konserwator Przyrody ma święty obowiązek bronić wszystkiego co zagraża florie i faunie, a jako pracownik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu woli często zamilczeć, choć powinien głosić z urzędu pochwałę wszystkiego, co uzdrowia rolnictwo i pomaga leśnictwu.

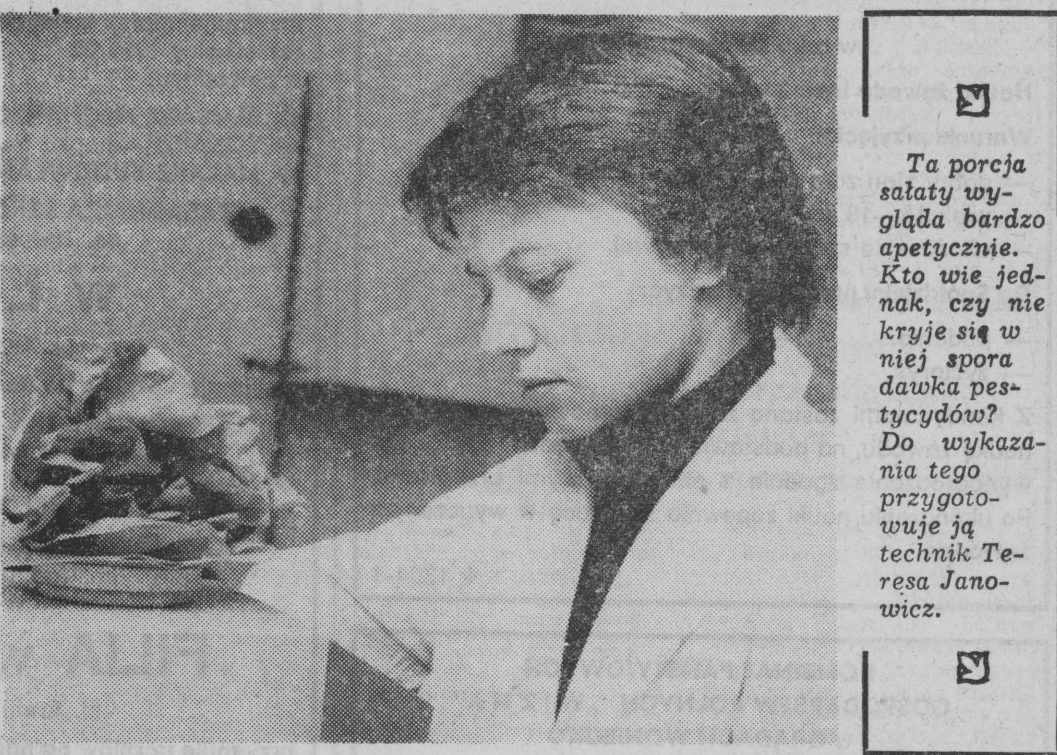
Na razie można powiedzieć bez żadnej ironii, ale jego pieczęć jest jednak ważna...

SZUKANIE GOSPODARZA

Właściwie kto jest głównym gestorem przedsięwzięć w zakresie o-



Mgr Alina Szredzińska bada poziom skażeń ogórków środkami ochrony roślin przy pomocy chromatografu gazowego, który białostocka placówka badawcza otrzymała dzięki pomocy FAO.



Ta porcja sałaty wygląda bardzo apetycznie. Kto wie jednak, czy nie kryje się w niej spora dawka pestycydów? Do wykazania tego przygotowała technik Teresa Janowicz.

Terenowa Stacja Doświadczalna w Białymstoku, będąca filią poznańskiego Instytutu Ochrony Roślin powstała w 1972 roku. Dziś obejmuje zasięgiem swej działalności sześć województw: białostockie, białostockie, łomżyńskie, ostrołęckie, siedleckie i suwalskie. Podstawowym zadaniem, jakie stoi przed tą placówką, jest badanie ilości pestycydów, które przedostają się do roślin i gleby podczas wykonywania różnych zabiegów agrotechnicznych.

Stacja działa pod egidą i przy pomocy wyspecjalizowanej organizacji

w mieszalniach pasz. Jeżeli pracownicy stacji stwierdzą, że w badanych próbkach zawarta jest dawka pestycydów, przekraczająca przyjęte normy — mają obowiązek wstrzymania sprzedaży danego produktu do czasu, zanim nie upłynie okres karencji (wyczekiwania, aż zawarte w warzywach pestycydy przestaną być groźne dla zdrowia). Zatrudnieni w placówce mają uprawnienia do badania pozostałości środków ochrony roślin we wszystkich punktach skupu, na polach, działkach i w szklarniach. Zastawy, zawierające zbyt dużą dawkę pestycydów, są również

W trosce o zdrowie roślin i... nasze

ONZ — Organizacji do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), skąd uzyskała unikalny, nowoczesny sprzęt do badania pozostałości środków ochrony roślin w produktach roślinnych, wodzie i glebie.

Inną dziedziną działalności pracowników stacji jest doświadczalnictwo terenowe. Polega to głównie na badaniu metod ochrony roślin przed chorobami i szkodnikami, zwalczaniu chwastów nowymi preparatami w warunkach klimatycznych regionu północno-wschodniego. Przewodzone są m.in. prace nad ochroną rzepaków, sałat, ogórków, pomidorów, zbóż (gleby, słomy i ziarna). Roczny cykl badawczy zamyka się pracami nad późną kapustą, mieszankami pasz i ich komponentami

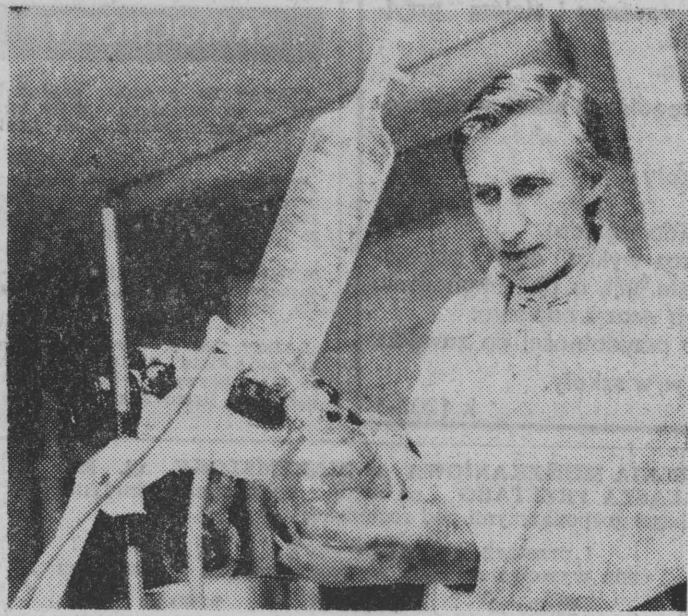
niszczone, co np. w ub. r. miało miejsce ze sporą partią sałaty z białostockiej „Witaminy”.

Placówka badawcza współpracuje również ze szkołami wyższymi Białegostoku.

Następnym etapem pomocy ze strony FAO będzie umożliwienie załozce białostockiej stacji kontaktów z podobnymi ośrodkami za granicą, m.in. we Francji, Szwajcarii i RFN, stypendia zagraniczne oraz przekazywanie do Białegostoku najnowocześniejszych metod badawczych instytucji na całym niemal świecie, zajmujących się problematyką ochrony środowiska.

(kf)

Fot. Krzysztof Swiderski



Technik Mieczysław Bicz przy wyparce do zagęszczania roztworów badanych próbek.

Zielone AKCENTY

Wiosną każdego roku — w mniejszej czy większej skali — mamy powódź. Rozszalały żywioł, miliony strat, często klęsk. I pomyśleć: za dwa czy trzy miesiące przyroda może maledziej z przegniatą, rośliny będą wędrować i schować, nie wydadzą plonu na miarę oczekiwań. Duże aglomeracje miejskie także odczuwają skutki suszy. Chyba że niebośia okażą się łaskawie, deszcz będzie padał kiedy jest potrzebny, suma opadów rozłoży się tak, jak tego sobie życzymy. Wówczas zapomnimy, co oznacza nadmiar wody i co może znaczyć jej brak. Dla nas, dla przyrody, dla wszystkich i dla wszystkich.

JEST JEDNO PYTANIE, zawsze ważne i aktualne: dlaczego rzeki tak nam zagrażają i dlaczego nie czynią spustoszeń innym? To zależy od poziomu i organizacji gospodarki wodnej w danym kraju. U nas zawsze — według zasady — na dwoje babka wróżyła. Albo, albo... Kto posiada uregulowane rzeki, zbiorniki retencyjne, systemy regulacji stosunków wodno-powietrznych — ten

wygrzywa. Gdy jest nadmiar wód, zostaną one skierowane do „magazynów”. Kiedy przychodzi susza, jest do dyspozycji ten życiodajny płyn. Na tym polega cała sztuka. Na niej opiera się w coraz poważniejszym stopniu intensywność rolnictwa.

WSZYSTKIE ELEMENTY nowoczesnej gospodarki wod

se związane z przeobrażeniem środowiska, dostosowujące je do potrzeb rolnictwa, gospodarki komunalnej, przemysłu. Następnie należało wykonywać dalsze prace w rejonach mniejszych cieków wodnych. My robiliśmy to dotychczas odwrotnie. NAJWYŻSZY CZAS na duże przedsięwzięcia w tej dziedzinie. Wszakże w 1980 roku potrzeby wodne kraju wyniosły 16,3 miliarda metrów sześciennych wody, w 10 lat później — blisko 30 mld, a na przełomie XX i XXI wieku — ponad 44 mi-

trów sześciennych wód. Porównajmy to z ogromnymi potrzebami. Porównajmy się z sąsiadami. U nas pojemność zbiorników pozwala magazynować około 5 proc. rocznego odpływu wód powierzchniowych, a Bułgaria gromadzi ich 15 proc., ZSRR — 14 proc., a CSRS — 12 proc. Niektóre kraje niemal całkowicie rozwiązały te kwestie, bo wiadomo, że woda zaczyna warunkować wszystko, nie tylko poziom gospodarki rolnej. POSIADAMY PROJEKTY budowy zbiorników. Chce-

czy ona zasiewy, powoduje „wypadanie” najbardziej szlachetnych gatunków roślin, szkodzi faunie. Zalewamy ruiną środowiska naturalnego, wprowadzając często nieodwracalne zmiany, krzyżując szlachetne plany człowieka dotyczące ochrony najcenniejszych ocalałości przyrodniczych. W TYM ŚWIETLE warto byłoby podjąć szczegółowe badania naukowe nad funkcją bagien, jako zbiorników wody i celowości ich utrzymania w stanie naturalnym, w niektórych rejonach kraju. Dziwne, że w dyskusji zorganizowanej niedawno, przez „Przegląd Techniczny” użyłbym słów „problemu”, omawiając zasady racjonalnej gospodarki wodnej w ogóle nie wspominając o setkach tysięcy hektarów bagien. Czyżby ich zdaniem nie liczyły się one wcale w obliczeniach bilansów wodnych? JEDNO MUSIMY ZROZUMIEĆ: stworzenie podstaw do racjonalnej gospodarki wodnej, to życiowa konieczność. Złagowane propozycje w tej sprawie muszą ingerować w prawa przyrody; jednakże nie zmierzają wcale do jej zagłady, ale mają sprzyjać kształtowaniu naturalnego środowiska, służącemu jak najlepiej potrzebom człowieka.

(su)

Zniszczyłeś — napraw szkodę

rzędu Wojewódzkiego — zlikwidował „zawadające” 44 drzewa i 27 m kwadr. krzewów. Decyzję prezydenta miasta, od której odwołał się budowlani, wojewoda suwalski utrzymał w mocy.

Z kolei 160 tys. zł kosztowała beztroska pracowników PRIM w Elku w czasie wykopów pod kanalizację na Osiedlu Zielonym i Al. Zwycięstwa w Olecku. Owa kwota zapłaciła dyrekcja za zniszczenie 16 drzew; przeznaczono ją zaś na zalesienie i konserwację parków w tym mieście. Natomiast „tylko” 9,6 tys. zł wyegzekwowało od białostockiego Oddziału Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Warszawie za jedną akcję, jaką zdezastrowano przy układaniu kabla na ul. 1 Maja w Suwałkach.

Są fakty świadczące o tym, iż nie wszystkim obojętny jest los przyrody. W ubr. pracownicy suwalskiego Zakładu Budowlanego przystąpili do wznoszenia, przy ul. Noniewicza w Suwałkach, 11-kondygnacyjnego budynku. Przy betonowaniu okazało się, że w dalszych robotach przeszkadzać będzie grupa drzew. Zebrano się do ich usunięcia... Przedsięwzięcie poczynione przez Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz architekta wojewódzkiego doprowadziło w konsekwencji do przesunięcia o kilka metrów obiektu i ocienienia 11 starych topoli.

Kilka refleksji nasuwa się przy poruszeniu spraw ochrony środowiska — przyrod-

niczego. Najbardziej razi beztroska przy realizacji niektórych inwestycji. Przytoczone przykłady nie są jedynymi, jakie miały miejsce w ubr. Wykonawcy ukrywają takie sprawy. Zarządzeniem WRN w Suwałkach nr 1 z 1977 r. ustalony został cennik za wycinanie i niszczenie drzew. W przeciwnieństwie do podobnych taryfikatorów uchwalonych w innych rejonach, w Suwałkach kary płać się także za zdezastrowanie krzewy i żywopłoty. I tak np. usunięcie z terenu ośrodka re-

kreacyjnego lipy o średnicy 31 cm, która „zawadza” przy dojeździe do domu kosztuje 53,3 tys. zł. Za 50 mb żywopłotu z ligustru w dzielnicy mieszkaniowej nalicza się 12,5 tys. złotych. Kary pobierane są z zysków przedsiębiorstwa, co w tym samym mniejsza ga, a siłą rzeczy mniejsza kwota pozostaje do podziału.

Zrozumiałym jest, iż takich sytuacji można uniknąć. Wystarczy kierownikom budów zapoznać z treścią zarządzenia i uczulić na sprawy ochrony zieleni. Dotychczas na wielu spotkaniach — tłumaczy się oni, że o czymś takim nie wiedzieli.

Wszyscy musimy z większą troską podchodzić do zagadnień ochrony przyrody. Miasta i wieś województwa, gdzie trzecia część powierzchni stanowią lasy i gdzie znajduje się 10 proc. atrakcyjnych terenów turystycznych kraju — na nadmiar parków, zieleńców i trawników uskarżać się nie mogą. Wprawdzie z roku na rok zwiększają się nakłady na ten cel, część robót przy zagospodarowaniu nieużytków, zadrzewianiu i ukwiecaniu wykonuje się w czynach społecznych, tym niemniej zniszczenia są duże. Wandale nadal łamią świeżo posadzone krzewy, deptają kłomby, bezzwrotnie dewastują parki. W stosunku do takich osób można przecież stosować sankcje w postaci nakazu zaszczepienia odpowiedniej ilości drzew. Wydaje się, iż byłoby to skuteczniejszym środkiem wychowawczym, aniżeli zapłacenie kary pieniężnej. (agaw)

W powodzi słów

nej zawiera po raz pierwszy program „Wisto”. Nie jest to tylko spis potrzebnych inwestycji w postaci zapór, elektrowni i szlaków komunikacyjnych, ale również plan melioracji milionów hektarów użytków rolnych leżących w dolinie królowej polskich rzek. Mamy przykład kompleksowego podejścia do tematu i początek regulacji stosunków wodnych na dużych obszarach naszego kraju. I kto wie, czy właśnie nie od tego powinniśmy zaczynać wszelkie pra-

liardy metrów sześć. Można sobie wyobrazić co by się stało, gdyby owe obliczenia zostały zagatelizowane, gdybyśmy ulegli obłudnym twierdzeniom, że nie nam nie grozi, dopóki istnieją zbiorniki naturalne w postaci setek tysięcy hektarów bagien, gdybyśmy zaczęli wierzyć rolnikom-astrologom, że naszą piękną przyszłość można wyczerpać z gniazd?

W POLSCE MAMY 140 większych zbiorników wodnych, gdzie możemy zmagać z 2,8 miliarda me-

my, by w roku 2-tysięcznym można było w nich gromadzić 13 miliardów metrów sześć wody. Będą to więc ogromne magazyny, służące różnym celom, w tym także — o czym mówi się i pisze nazbyt rzadko — z apokaliptycznej powodzi. Coroczne wylewy rzek wyrządzają przyszkodę, gospodarcie i mieszkaniowo tysięcy osób, niepowetowane szkody. Woda wypłukuje z pól i łąk składniki pokarmowe, które uwięźniały w nawozach, zabija kompleks sorbujący glebę, psuje jej strukturę. Nisz-

Wielka wiosenna obniżka cen artykułów odzieżowych.

WPHW zaprasza na „KIERMASZ”

do DT „Nowy” II piętro w godz. 9–19 oraz do sklepów na terenie Białegostoku, województwa białostockiego i łomżyńskiego.

Polecamy po cenach obniżonych:

konfekcję dziewiarstwo tkaniny obuwie galanterię.
SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

K 1469-1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY
PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO
w ZAMBROWIE

przyjmuje zapisy młodzieży na naukę zawodu

STOLARZA MEBLOWEGO

w roku szkolnym 1979/80.

Nauka zawodu trwa 3 lata.

Warunki przyjęcia:

- dobry stan zdrowia
- wiek 15–18 lat
- ukończenie szkoły podstawowej.

Do Spółdzielni należy dostarczyć:

- podanie
- życiorys.

Z kandydatami zostaną zawarte umowy o praktyczną naukę zawodu, na podstawie których będzie wypłacane wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po ukończeniu nauki zapewnia się pracę w wyuczonym zawodzie.

K 1304-1

KOMBINAT PAŃSTWOWYCH
GOSPODARSTW ROLNYCH „WIZNA”
w GRADACH WONIECKO
woj. łomżyński
sprzeda

instytucjom państwowym oraz osobom prywatnym pełnowartościowe części zamienne do niżej wymienionych maszyn i ciągników rolniczych:

- Ursus — C-325/328
- RS-09
- Zetor — Super 50
- brona talerzowa — BTC-1
- ścinacz zielonek „Orkan”
- plug PC-1
- prasa K-442
- suszarnice
- rozsiwacz nawozów zawieszany RN2 i RCW-2
- ładowacz chwytakowy „Nujn”
- ciągnik gąsienicowy DT 54/55
- kombajn „Wistula” KZB-3

K 1445-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Kol. LIDII CHORAŻY
z powodu zgonu

Męża
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, ZSL i współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej Oddział w Białymstoku. k 1437-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Kol. ALICJI KARCZEWSKIEJ
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy OT/PSK w Białymstoku. k 1443-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
mgr inż. MARIANOWI MARGELOWI
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szeptowie. k 1447-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Ob. MARKOWI ŁUKASZEWICZOWI
z powodu zgonu

Matki
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szeptowie. k 1449-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
mgr LEONIDOWI GOŁUBOWSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Oddziału nr 3 w Białymstoku. k 1447-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
mgr LEONIDOWI GOŁUBOWSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Oddziału nr 3 w Białymstoku. k 1447-1

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu
ZONIE I RODZINIE
z powodu zgonu pracownika PL „Las” w Białymstoku

Stanisława Chorożego
składają:
Kierownictwo Zakładu, Rada Zakładowa i współpracownicy. k 1444-1

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu
Nikona Kalitę
serdeczne podziękowanie składa córka.

Kol. LUDWICE SIELICKIEJ
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy WZSR Zakład Gospodarczy w Siemiatyczach. k 1448-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
lek. med. ANDRZEJOWI SOŁTYSOWI
z powodu zgonu

Matki
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szeptowie. k 1450-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Przyjaciółom, koleżankom, kolegom, znajomym, którzy okazali wiele pomocy i współczucia w ciężkich nam chwilach i uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego nieodżałowanego Męża, Tatusia, Syna i Brata.

Tadeusza Słomińskiego
najserdeczniejsze podziękowanie składa:
Żona, córki i rodzina. k 1450-1

Współpracownikom z Huty Szkła „Białystok” oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Kazimierzy Koszowskiej
serdeczne podziękowanie składa:
syn, synowa i wnuki. k 1451-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZDDZ w BIAŁYMSTOKU

ul. Sienkiewicza 77

przyjmuje zapisy kandydatów do klas PIERWSZYCH na rok szkolny 1979/80 w zawodach:

- ◆ ŚLUSARZ MECHANIK — nauka trwa 3 lata
- ◆ TOKARZ — nauka trwa 3 lata
- ◆ MALARZ BUDOWLANY — nauka trwa 2 lata

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZDDZ
im. Tadeusza Żeglickiego

w ŁOMŻY

ul. Krzywe Koło 9

przyjmuje uczniów na następujące kierunki:

- ◆ ELEKTROMECHANIK — nauka trwa 3 lata
- ◆ TOKARZ — nauka trwa 3 lata
- ◆ MONTER UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH I AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ — nauka trwa 3 lata.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZDDZ
im. Tadeusza Żeglickiego
w ŁOMŻY

FILIA w KOLNIE

ul. Armii Czerwonej 18

przyjmuje uczniów na następujące kierunki:

- ◆ ELEKTROMECHANIK — nauka trwa 3 lata
- ◆ ŚLUSARZ SPAWACZ — nauka trwa 3 lata

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
w WĘGORZEWIE

ul. Teatralna 5

ogłasza zapisy na naukę zawodu

◆ STOLARZ

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne, a mniej zamożni pomoc materialną. Absolwenci mają możliwość kontynuowania nauki w technikum oraz uzyskanie w toku nauki samochodowego prawa jazdy za zmniejszoną opłatą. NA KIERUNKACH: malarz budowlany i stolarz przyjmowane są również dziewczęta. Internatów szkoły nie prowadzi.

Kandydaci składają do poszczególnych szkół następujące dokumenty:

1. podanie o przyjęcie do szkoły
2. cztery fotografie
3. dowód osobisty rodziców (do wglądu)
4. świadectwo z klasy VII oraz wykaz ocen uzyskanych za I półrocze w klasie VIII, a po ukończeniu szkoły oryginał świadectwa wraz z odpisem.
5. zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu.

Blizszych informacji udzielają w/w szkoły. k 1305-1

BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w BIAŁYMSTOKU, ul. Manifestu Lipcowego 11/1 OGŁASZA PRZETARG na niżej wymienione budynki mieszkalne łącznie z budynkami gospodarczymi pod rozbiórkę:

	I przetarg cena wywoławcza	II przetarg cena wywoławcza	III przetarg cena wywoławcza
1. Białostoczek 80	28.000 zł	14.000 zł	7.000 zł
2. Białostoczek 82	14.000 zł	7.000 zł	4.000 zł
3. Białostoczek 84	9.000 zł	5.000 zł	3.000 zł
4. Białostoczek 86	23.000 zł	12.000 zł	6.000 zł
5. Białostoczek 92	17.000 zł	8.000 zł	5.000 zł
6. Białostoczek 94	48.000 zł	24.000 zł	12.000 zł
7. Białostoczek 96	15.000 zł	8.000 zł	5.000 zł
8. Białostoczek 100	17.000 zł	9.000 zł	5.000 zł
9. Białostoczek 106	15.000 zł	8.000 zł	5.000 zł
10. Kozłowa 4	27.000 zł	14.000 zł	7.000 zł
11. Kozłowa 6	20.000 zł	10.000 zł	5.000 zł
12. Warszawska 30	35.000 zł	18.000 zł	9.000 zł
13. Warszawska 32 A	7.500 zł	4.000 zł	2.000 zł
14. Lenina 5 (garaże KW MO)	70.000 zł	35.000 zł	17.500 zł
15. Dzikia 3	2.000 zł	1.000 zł	500 zł

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku, ul. Manifestu Lipcowego 11/1, pokój 705 do dnia 3 maja 1979 r. Wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny należy wpłacić do kasy Spółdzielni pokój 5, do dnia 3 maja 1979 r. do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 maja 1979 r. o godz. 10. Wpłata wadium w najwyższej wysokości upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego budynku. II licytacja budynków nie sprzedanych w I licytacji odbędzie się w dniu 4 maja 1979 r. o godz. 10. Wpłata wadium na II licytację obowiązuje do dnia 4 maja 1979 r. do godz. 10. III licytacja budynków nie sprzedanych w I i II licytacji odbędzie się w dniu 5 maja 1979 r. o godz. 10. Wpłata wadium na III licytację obowiązuje do dnia 5 maja 1979 r. do godz. 10. Zastrzeżenie wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K 1267-1

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do 5-miesięcznej dziewczynki. Warunki bardzo dobre. Oferty składać: 01-483 Warszawa, Pitagorasa 11. Izbička. k 1718-1

PRZYJMUJE dochodzącą opiekunkę do dwuletniego dziecka. Białystok, ul. Mistrzów Pionów 4 „b”. m. 55. Zgłaszać się po godz. 16. k 1625-1

POTRZEBNA opiekunka do starszej pani (osobny pokój z kuchnią) w Kiepcach — 6 km od Białegostoku, Białystok, tel. 242-18 (po godz. 14). k 1692-1

POSZUKUJE opiekunki do dziecka na stałe. Mieszkanie zapewnione. Warszawa, Okęcie, ul. Leonidasa 59. k 1427-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
w RACZKACH

wykonuje

w ramach usług dla ludności

USŁUGI

remontowo-budowlane i warsztatowe

w zakresie:

- ▼ budowy nowych obiektów inwentarskich i budynków mieszkalnych,
- ▼ adaptacji i modernizacji istniejących budynków,
- ▼ budowy silosów na kiszonkę,
- ▼ wypożyczalni form silosowych i betoniariek,
- ▼ wykonywania stanowisk dla bydła,
- ▼ wykonywania kojców dla trzody chlewnej.

Warunkiem przyjęcia robót do wykonania jest posiadanie przez inwestora materiałów budowlanych i dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Zainteresowani mogą zgłaszać się codziennie w godzinach 7–15 do biura spółdzielni w celu uzgodnienia zleceń i zawarcia umowy jeżeli wartość robót według kosztorysu przekracza 100.000 złotych.

K 1392-1

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO

w SUWAŁKACH

ogłasza zapisy

uczniów do nauki zawodu w roku szkolnym 1979/80 na następujące kierunki:

- ▼ murarz-tylnarz
- ▼ dekarz-biacharz
- ▼ monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- ▼ kierowca mechanik pojazdów samochodowych

Warunki przyjęcia:

- ukończone 15 lat
- ukończenie szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia
- podanie
- życiorys
- dwie fotografie
- zaświadczenie o miejscu pracy i zarobkach rodziców.

Dla uczniów zamiejscowych zapewnione jest miejsce w internacie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Szczegółowych informacji o przyjęciu udzielają:

Dział Osobowy tut. przedsiębiorstwa, ul. Przytorowa 2, tel. 42-71, 42-72, wew. 14 (Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego).

K 1102-00

SAMOCCHODY

„FIATA” 126 p (rok produkcji 1976 — po przebiegu 10.000 km) — sprzedam. Olecko, ul. Lenina 21 m. 8. k 405-1

„SYRENE” 105 osobowa wraz z przyczepą do 400 kg — sprzedam. Józef Kotowski, 18-400 Łomża, ul. 22 Lipca 83, tel. 47-02. k 402-1

„FIATA” 125 p 1500 — sprzedam. Łomża, ul. Sikorskiego 178. Szmidi. k 411-1

„LADA” 1500 S, nowa — zamienię na „FIAT” 125 p, 125 p, inny mało używany — lub sprzedam. Białystok, Broniewskiego 19 m. 31. k 1721-1

„SYRENE” 105 L (rok produkcji 1978) — sprzedam. Filipów — Łecznicza Zwierzat. k 395-1

SPRZEDAM Warszawa, górniozaworowa, Eugeniusz Chomicz, Jeleniewo-osiedle. k 401-1

„MOSKOWICZ” 405 (rok 1969) — sprzedam. Rogiński, Łomża, Nowa 7, tel. 40-18. k 401-1

SAMOCCHÓD „Simca” 1301 — stan idealny sprzedam. Włodzisław, Marianowo, tel. 73-74, gm. Płanica, woj. łomżyński. k 380-1

SAMOCCHÓD „Volga” M-21 — sprzedam. Augustów, ul. Miłocińskiego 27. k 406-1

„NYSE” — sprzedam. Białystok, ul. Gródecka 22. k 1460-00

LOKALE

M-3 spółdzielca w Głęboku zamieni na takie same lub większe w Łomży, T. Ochocka, Głębok, Osiedle XXX-lecia 8/57. k 392-00

KUPIĘ mieszkanie M-3 własnościowe w Białymstoku. Zgłoszenia kierować pod adresem: Bronisław Jaroszewicz, 16-150 Suchowola, ul. Białostocka 52. k 397-1

MIESZKANIE własnościowe M-4 lub M-5 w Białymstoku kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1456. k 1456-1

RÓŻNE

SADZONKI pomidorów, osiem odmian — sprzedam. Mirosław Gajko, Siemiatyże, Głowackiego 86 (po godz. 15). k 417-0

SADZONKI ogórków — sprzedam. 16-070 Łyski 9, p-ta Choroszcz. k 1699-1

NA założenie plantacji zakupię natychmiastowo w późniejszych miesiącach po kilkadziesiąt tysięcy siewi gąsienic oraz odmiany powiatu. Oferty z cenami: Wiktorina Caba, Sobole, 21-407 Ulan. k 409-1

DZIAŁ IV.1979 r. wieczorem zginał mały, kilkumiesięczny brązowo-biały piesek. Ucierwiogę znaleźć proszę o zwrot psa za wyskokiem wynagrodzeniem pod adresem: Anna Siemienińska, Białystok, ul. Miłocińskiego 27/1. k 1699-1

WZMACNIACZ MV 3 — sprzedam. Ryszard Ostrowski, Łapy, ul. Polna 21 A/2 (po godz. 15). k 1657-1

DOM jednorodzinny, murowany, budynek gospodarczy i garaż w Zasiłkach — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1456. k 1456-1

BUDYNEK mieszkalny w stanie surowym — sprzedam. Janina Domurat, Danuta Kuda, zam. Olecko, ul. Zamkowa 2a/5. k 381-00

„URSUS” C 323 — sprzedam. Janina Domurat, Danuta Kuda, zam. Olecko, ul. Zamkowa 2a/5. k 381-00

CIĄGNIK „Ursus” C 328, stan dobry — sprzedam. Edmund Paszko, zam. Szczytówka, 15-140 Koryciw, woj. białostocki. k 389-1

ANGIELSKI, niemiecki — korepetycje, tłumaczenia. Białystok, tel. 237-15, mgr Kondracik. k 1610-0

KIERMASZ ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH

w dniach od 23 kwietnia do 15 maja br.
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO

ZAPRASZA

odbiorców pozarynkowych do wzorcowi branżowej przy ul. Hurtowej 4 w Białymstoku, tel. 200-41.

Polecamy:

- * sprzęt i odzież sportową
- * gry i zabawki dziecięce

Kiermasz czynny w godz. 7.30-15.

K 1410-0

PZU informuje:

DOBROWOLNE UBEZPIECZENIE MIESZKAŃ.

W ubezpieczeniu tym PZU wprowadził wielowariantową formę ubezpieczeń, a mianowicie wariant A, B i C. Różnice między wariantem A i wariantem B polegają przede wszystkim na tym, że w wariantie B:

- a) zwiększono udział w szkodzię za:
 - dzieła sztuki, wyroby ze złota i platyny, prawdziwą biżuterię, monety złote oraz złote i platynowe zegarki z 30% (wariant A) do 40% wartości ubezpieczenia,
- b) zniesiono ograniczenia procentowe i kwotowe przy szkodach:
 - w środkach leczniczych i opatrunkowych oraz materiałach do wyrobów dentystycznych (z wyjątkiem złota i platyny)
 - w sprzęcie turystycznym i sportowym,
- c) ubezpieczeniem objęto ruchomości domowe znajdujące się w pomieszczeniach garażowych w czasie ich użytkowania bez względu na miejsce usytuowania tych pomieszczeń (w wariantie A na tej samej nieruchomości budynkowej), jednakże odszkodowanie nie może przekraczać 10.000 zł,
- d) dolicza się dodatek w wysokości 25% na pokrycie dodatkowych kosztów związanych z usunięciem szkody polegającej na uszkodzeniu malowania ścian i sufitów oraz podłóg, drzwi i okien, a przy opłaceniu wyższej składki dodatek ten wynosi 75%.

Ubezpieczenie w/g wariantu C przeznaczone jest wyłącznie dla właścicieli mieszkań znajdujących się na działkach o obszarze poniżej 0,5 ha.

Właściciele ci posiadają obowiązkowo ubezpieczone mienie od ognia i innych zdarzeń losowych na kwotę 62.500 złotych. W ramach ubezpieczenia dobrowolnego PZU odpowiada za szkody wyrządzone w ruchomościach domowych przez ogień, a nie objęte obowiązkowym ubezpieczeniem (dzieła sztuki, wyroby ze złota i platyny, pieniądze i inne środki płatnicze, biżuterię i zegarki). Odszkodowanie za szkody wyrządzone przez pożar, huragan, powódź i inne zdarzenia losowe ustala się w ramach obrotu sum ubezpieczenia — obowiązkowego i dobrowolnego.

W pozostałych ryzykach (kradzież z włamaniem, rabunek, odpowiedzialność cywilna) objętych ubezpieczeniem dobrowolnym zakres odpowiedzialności PZU w wariantie C jest podobny jak w wariantie B.

Wyczerpujących informacji w sprawie ubezpieczenia mieszkań udzielają inspektoraty PZU i pośrednicy ubezpieczeniowi.

K 1399-1

PROPORCZYKI, emblematy — wykonuje pracownia zdobnicza — Białystok, Wesoła 20/71, tel. 237-20. Godewisk. k 1582-0

WPHW — informacja o nowościach trwałego użytku, tel. 938. k 1159-0

SPRZEDAM maszyny stolarskie, grubościarkę i frezarkę. Głębok, ul. Myśliwska 12, tel. 38-50. k 1152-0

NUTRIE 150 sztuk — sprzedam. Wiesław Sliwki, zam. 18-514 Borkowo, gm. Kolno. k 1153-0

BALUSTADY, ogrodzenia, kotły — wykonuję. Białystok, tel. 284-77. k 1152-0

WYKONUJE usługi układania glazury i terakoty. Grajewo, Os. Waltera 5/18. k 287-00

NAPRAWA telewizorów — tel. 318-47. Żukowski. k 1003-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 234-13. Zamajty. k 1232-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 283-58, 282-01. Kilbisz. k 1332-0

Pomniki historii dopominają się pamięci

Historia nie szczędziła naszej ojczyźnie krwi i chwały. Po całej polskiej ziemi rozsiane są mogiły poległych bohaterów, miejsca kaźni, walk z obcą przełomą, zwycięstw i gorzkiego porażek. Jest ich wiele również na terenie woj. suwalskiego. Wszystkie one wymagają naszej troskliwej pamięci. Warto o tym przypomnieć z okazji trwającego Miesiąca Pamięci Narodowej, lecz nie tylko, bowiem pamięć o nich winna być nie tylko okazjonalna.

W woj. suwalskim istnieje 105 zdołowanych miejsc uszeregowanych w woj. suwalskim i woj. łomżyńskim. W woj. suwalskim jest 24 pomniki z okazji wojny światowej, 24 pomniki z okazji wojny polsko-radzieckiej i 24 pomniki z okazji wojny polsko-radzieckiej. W woj. suwalskim jest 24 pomniki z okazji wojny światowej, 24 pomniki z okazji wojny polsko-radzieckiej i 24 pomniki z okazji wojny polsko-radzieckiej.

Załoga się uczy

Załoga Oddziału WSS „Woj. suwalski” w Grąjewie systematycznie podnosi kwalifikacje zawodowe. Doświadczenie wykazuje, że każde dobrze przeprowadzone szkolenie pomaga w pracy nie tylko młodym, ale i tym, którzy posiadają długi staż w zawodzie. W ubr. przeszło 130 pracowników, m.in. w zakresie...

Coraz bardziej zmienia się wygląd Węgorzowa. Przybywają nowe bloki, powstają nowe budynki, rośnie w tym roku budownictwo indywidualne. Jeszcze w tym roku będzie oddanych do użytku ponad 100 mieszkań. Bloki przy ul. Bohaterów Stalingradu SM „Procyk”...

Co, gdzie, kiedy?

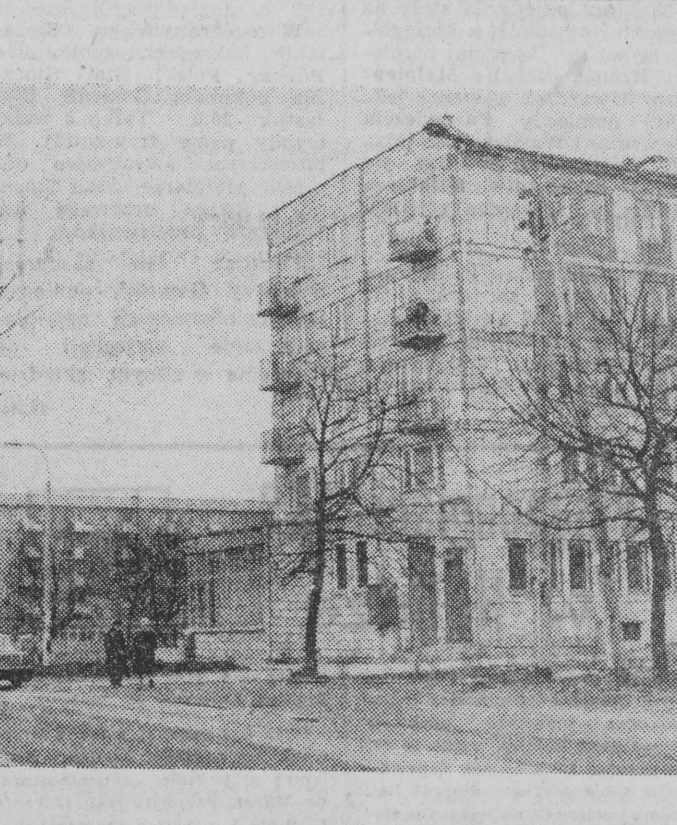
- W BIAŁYMSTOKU**
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrów — nieczynny.
Teatr Lalek — nieczynny.
- KINA**
„Północ” — „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz” — prod. polsk. Kol. (od lat 12).
„Ton” — „Gwiezdne wojny” — prod. USA, Kol. (od lat 12).
„Sirena” — „Terror Mechagor” — prod. japoń. Kol. (od lat 12).
„Studio” — „Szpital przemienienia” — prod. polsk. Kol. (od lat 12).
„Złoty” — „Złoty” — prod. USA, Kol. (od lat 12).
„Klub” — „Klub” — prod. USA, Kol. (od lat 12).
- KLUBY**
Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa — nieczynny.
- KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**
Białystok — „Niewierna” — prod. franc. Kol. (od lat 12).
Białystok — „Zabawa” — prod. franc. Kol. (od lat 12).
Białystok — „Jasow” — prod. polsk. Kol. (od lat 12).
Białystok — „Kobieta pod presją” — prod. USA, Kol. (od lat 12).
- ŁOMŻYNSKIM**
Łomża — „Październik” — prod. polsk. Kol. (od lat 12).
Łomża — „Policjanci” — prod. USA, Kol. (od lat 12).



W takiej chwili trudno jest oprzeć się wzruszeniu. Fot. Gabor Lorinczy

Na finiszu i na starcie

Z trudem pomieścili się w ciasnej salce Urzędu Gminy w Łomży. Usiedli na krzesłach, chyba już pogodzeni z własnym losem. Mają za sobą po kilkadziesiąt lat ciężkiej pracy na roli, niezliczone kilometry, wydeptane za plugiem. Poorane zmarszczkami twarze, grube, posiekane dłonie. Obok nich ci, którzy wraz z nadchodzącą wiosną po raz pierwszy wyjdą na własne pola, otrzymane od rodziców.



Fot. K. Swiderski

- Radio i TV**
RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
PROGRAM II
Wiadomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.



Fot. Gabor Lorinczy

Ekspozycja PSITWM w Giżycku najlepsza

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno — Melioracyjnego w Białymstoku posiada 8 ekspozycji rejonowych, działających na obszarze województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Zabezpieczają one usługi transportowe i sprzętowe przedsiębiorstw melioracyjnych.

Jak zmącić spokój w czterech ścianach

Wciąż aktualny jest problem aktywizacji społecznej i kulturalnej w miejscowościach wiejskich. Wieloletnie zlecenie środowisk są najczęściej martwym organizmami, nie wykazującymi większej aktywności.

Recepta na sukces

W Zambrowskim Oddziale WSS spośród 12 osób, które 4 lutego 1954 r. założyły koło Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej Pracy, jeszcze Irene Chmielewska, Jolanta Chmielewska (obecnie Sankiewicz), Kazimierz Bieński, Alicja Malinowska i Irena Siewlewska. Na przewodniczącą koła wybrano wówczas Alicję Malinowską. Pełni ona tę funkcję przez 25 lat bez przerwy. W 1960 roku koło liczyło już 88 osób, a obecnie 432, skupiając całą załogę oddziału.

W WSS pracuje od 29 lat — wyjaśnia Alicja Malinowska. Zdążyłam więc poznać większość załogi. Wiem kto się czym interesuje — i bazując na tym organizujemy różne spotkania. Dla każdego — coś ciekawego. Są to spotkania bez zbitej formy, ot, propozycja spędzenia wolnego czasu. Chwyciło. Tradycja już obrosła „wieczory przyjaciół” organizowane w sali ośrodka „Praktyczna Pani” trzy razy w tygodniu: we wtorek, czwartki i piątki. Sala wyposażona jest w magnetofon, kolorowy telewizor, stereofoniczny adapter. Każde spotkanie ma swoją nazwę — wieczór z dyktem, humoru i tak dalej. Wysuwamy serwetki, robimy makatki, plaskie ikebany, śpiewamy, organizujemy konkursy, wystawy prac. Całość związana jest tematycznie ze Związkiem Radzieckim. Podobnie w poradni żywnościowo-gospodarczej, gdzie jestem instruktorem, lansujemy potrawy kuchni radzieckiej. Zestaw ich jest praktycznie niewyczerpalny.

„Niewidzialna kochanka” w Suwałkach

Pedro Calderon de la Barca to dramat hiszpański. Komedia „Niewidzialna kochanka” napisana została przez niego w roku 1629, w okresie złotej młodości poety. Pełna werwy i humoru oscyluje między prawdą a zmyśleniem, między rzeczywistością a fantazją. Calderon zachowuje komediowy dystans do obyczajowości swoich czasów silnie nasycenych elementami fantazji i magii.

Wojciech Anuszkiewicz

Wojciech Anuszkiewicz, Młodzieżowa Wszechnica Dziennikarska przy ZW ZSMP w SUWAŁKACH. Jest to organizacja, która ma na celu wykształcenie młodych dziennikarzy i redaktorów. Organizacja ta działa od wielu lat i ma wielu członków.